

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,

W tym roku jesień mamy nie tylko pogodną, ale i bardzo pracowitą. Cały październik stał bowiem pod znakiem zebrań w obwodach wyborczych, zwołanych w celu wyboru delegatów na zjazdy Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w kadencji 2006-2010. Pierwsze z nich odbyło się 3 października a ostatnie (dziewiąte) 4 listopada.

Cała akcja została starannie przygotowana; w maju powołaliśmy Komitet Organizacyjny, w czerwcu Rada przyjęła stosowne uchwały, m. in. dzieląc obszar działania naszej Izby na 9 obwodów wyborczych, z których najmniejszy liczył wtedy 553 osoby, a największy – 874 osoby.

Na początku września – razem z nr III/2005(8) „Kwartalnika Łódzkiego” – imienne zaproszenia na zebranie w swoim obwodzie wyborczym otrzymało w sumie 6130 osób cieszących się pełnymi prawami członka Izby. Niestety, miazdząca większość naszych Koleżanek i Kolegów z zaproszeń tych nie skorzystała. Zamówione sale, mogące pomieścić do kilkuset osób, świeciły pustkami. Frekwencja – szczególnie w łódzkich obwodach – była dramatycznie niska. Dość powiedzieć, że w obwodach wyborczych nr 2 (Łódź Górna oraz powiat pabianicki) i nr 4 (Łódź Śródmieście oraz powiaty: zgierski i łęczycki) nie przekroczyła nawet 4,5 procenta.

Sytuację poprawili nieco Koledzy z regionu łódzkiego; w najlepszym z czterech obwodów terenowych – obejmującym Skierniewice oraz powiaty: kutnowski, łowicki, rawski i skierniewicki – frekwencja osiągnęła prawie 14 procent.

Z przytoczonych powyżej faktów nie zamierzam bynajmniej wyciągać zbyt pochop-

nych wniosków. Powiem tylko tyle: przed naszą korporacją zawodową jeszcze długa, miejscami wyboista droga i dlatego trzeba uzbroić się w cierpliwość, bo przecież „nie od razu Kraków zbudowano”.

Z drugiej strony w naszej Izbie potrafiłszy w stosunkowo krótkim czasie dopracować się pewnych dobrych zwyczajów, które można już nawet określać mianem tradycji.

Tradycja pierwsza

W tym roku już po raz trzeci w Dzień Zaduszny w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Łodzi została odprawiona Msza Święta w intencji zmarłych członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Tradycja druga

W tygodniu poprzedzającym święta Bożego Narodzenia – już po raz czwarty w tej kadencji, a po raz pierwszy w budynku przy ul. Północnej 39 – będziemy łamać się opłatkiem oraz składać sobie życzenia w gronie członków wszystkich organów naszej Izby.

Tradycja trzecia

Już po raz trzeci każdy spośród ponad sześciu tysięcy członków naszej Izby otrzyma w grudniu kolejny numer „Kwartalnika Łódzkiego”. W dodatku każdy z Państwa może mieć pewność, że taki prezent pod choinkę będzie otrzymywać tak długo, jak tylko zechce pozostawać w gronie naszej łódzkiej korporacyjnej rodziny.

A skoro o choince i rodzinie mowa, to pozwólcie Koleżanki i Koledzy, że złożę Wam z serca płynące życzenia spokojnych i godnie przeżywanych Świąt Bożego Narodzenia oraz jak największej liczby szczęśliwych dni w nadchodzącym Nowym 2006 Roku.

Andrzej B. Nowakowski
Przewodniczący Rady ŁOIIB

Spis treści

Słowo wstępne	1
Aktualności	2
Nasza Izba w statystyce	4
Sprawy dla Sądu	
Wywiad z inż. Aleksandrem Nowakiem – Przewodniczącym Krajowego Sądu Dyscyplinarnego	5
Czytając ustawę	
Andrzej B. Nowakowski	
Remont czy modernizacja?	7
Andrzej Wiśniewski	
Stosowanie wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych	8
Silva rerum	10
Zamówienia publiczne	
Andrzej Borowicz	
Zarządzanie cenami w zamówieniach publicznych na roboty budowlane – część II.	11
Zasady realizacji prenumeraty czasopism naukowo-technicznych na rok 2006.	14
Zebrania obwodowe w statystyce	15
Dagmara Kupka	
Katastrofa budowlana na placu Zwycięstwa	16
Andrzej B. Nowakowski	
Siedziba naszej Izby.	18
Anna Makówczyńska	
Co to jest samowola budowlana?	19
Jubilaci w ŁOIIB	21
Szkolenia	22
Co sływać w Warszawie?	23
www.lod.piib.org.pl	23
Z żałobnej karty	23
Informacje o składkach	24
Ubezpieczenia	24

Aktualności

- **17 sierpnia br.** złożył nam wizytę mgr Ryszard Bonisławski – dyrektor Centrum Informacji Turystycznej w Łodzi. Ten popularny znawca historii naszego miasta bardzo wysoko ocenił fakt odrestaurowania przez korporację zawodową inżynierów budownictwa XIX-wiecznego obiektu będącego od niedawna siedzibą ŁOIIB.
- **24 sierpnia br.** odbyło się 47. posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - kolega Skarbnik omówił wykonanie budżetu za 7 miesięcy br.,
 - przedyskutowano problemy związane z przyznawaniem zapomóg losowych oraz z organizacją wyborów delegatów na zjazdy ŁOIIB w kadencji 2006-2010,
 - przyznano 3. osobom bezzwrotne zapomogi losowe,
 - podjęto decyzje związane z dostosowaniem nieruchomości przy ul. Północnej 39 do potrzeb naszej Izby,
 - przyjęto uchwały związane z windykacją zaległych składek członkowskich,
 - rozpatrzono prośbę jednej z firm o oprostowanie przez naszą Izbę Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na przebudowę istniejącego budynku szkolnego

- na wielorodzinny budynek mieszkalny,
- wysłuchano wystąpienia kolegi Franciszka Widery – członka Komisji Rewizyjnej ŁOIIB, który jako kandydat na posła z okręgu sieradzkiego poprosił o wyrażenie zgody na dołączenie do nr III/2005(8) wkładki prezentującej osobę kandydata. Prezydium Rady ŁOIIB po przeprowadzeniu obszernej dyskusji nie wyraziło zgody na wykorzystywanie „Kwartalnika Łódzkiego” do celów politycznych.
- **31 sierpnia br.** w Warszawie odbyło się posiedzenie Krajowej Rady PIIB, podczas którego m.in.:
 - wysłuchano informacji o realizacji wniosków zgłoszonych na IV Krajowym Zjeździe PIIB,
 - przyjęto uchwałę w sprawie obszaru działania oraz siedziby Lubuskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa,
 - przyjęto szereg uchwał uchylających: uchwałę Zjazdu Podkarpackiej OIIB oraz uchwały Rad kilku OIIB, w tym uchwały Rady ŁOIIB dotyczące umorzenia zaległych składek członkowskich,
 - przyjęto ramowy regulamin zebrań w obwodach wyborczych Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa,

- wysłuchano informacji na temat krytycznej sytuacji finansowej Wydawnictwa PIIB Sp. z o.o. oraz o podjętych działaniach naprawczych – z funkcji prezesa Zarządu Spółki został usunięty T. Nawracaj z Wrocławia; 1 września br. funkcję tę Rada Nadzorcza powierzyła Henrykowi Stępińskiemu z Warszawy,
- przyjęto uchwałę w sprawie zasad finansowania miesięcznika PIIB „Inżynier Budownictwa” ustalającą odpłatność w wysokości 2,00 zł za 1 egzemplarz, z czego połowa będzie obciążać budżety okręgowych izb.
- **5 i 6 września br.** w Krakowie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej z udziałem przewodniczących okręgowych komisji kwalifikacyjnych.
- **7 września br.** odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Zjazdu ŁOIIB z udziałem kandydatów na przewodniczących zebrań w 9. obwodach wyborczych naszej Izby.
- **8 września br.** w Łowiczu odbyło się szkolenie na temat bezpieczeństwa i higieny pracy podczas realizacji robót budowlanych, w którym wzięło udział 27 osób. Natomiast planowane na dzień następny w Łodzi szkolenie na temat umów na roboty budowlane zostało odwołane ze względu na zbyt małe zainteresowanie (udział w szkoleniu zapowiedziało tylko 8 osób).
- **12 września br.** w Sieradzu odbyło się szkolenie na temat procesu budowlanego według znowelizowanej ustawy Prawo budowlane. Wzięły w nim udział 32 osoby.
- Na **13 września br.** do Krynicy Prezes Krajowej Rady PIIB zaprosił przewodniczących Rad Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa. Podczas tego zebrania dużo uwagi poświęcono trudnej sytuacji Wydawnictwa PIIB „Inżynier Budownictwa” Sp. z o.o., które na koniec 2004 r. zanotowało stratę w wysokości 114 tys. zł, a za pierwsze półrocze br. powiększyło ją o 425 tys. zł. W dodatku prezes Zarządu Spółki, pan Henryk Stępiński, 12 września br. złożył rezygnację. Z innych spraw, prawnik Krajowej Rady PIIB przedstawił obszerną informację o zasadach działania



fol. Emil Nowak

Zebrańie w obwodzie wyborczym nr 8

składów orzekających do rozpatrywania spraw indywidualnych.

- **15 września br.** w Skierniewicach odbyło się szkolenie na temat przepisów bhp podczas wykonywania robót budowlanych, w którym wzięło udział 30 osób.
- **21 września br.** odbyło się 16. posiedzenie Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - wysłuchano informacji organizatorów pięciu punktów informacyjnych ŁOIIB o ich działalności w bieżącej kadencji (na zebranie nie przybyli organizatorzy punktów informacyjnych w Bełchatowie i Tomaszowie Mazowieckim),
 - zapoznano się ze stanem przygotowań do zebrań w obwodach wyborczych,
 - przyjęto zmiany w regulaminie obrad w obwodach wyborczych oraz zmieniono ramowy porządek obrad w celu dostosowania ich do uchwalonego 31 sierpnia br. „Ramowego regulaminu zebrań wyborczych w PIIB”,
 - przyznano trzem osobom bezzwrotne zapomogi losowe,
 - podjęto uchwały związane z windykacją zaległych składek członkowskich.Tego samego dnia w Piotrkowie Trybunalskim odbyło się szkolenie dotyczące przepisów bhp podczas realizacji robót budowlanych. Wzięło w nim udział zaledwie 10 osób.
- **23 i 24 września br.** w Gdańsku odbyła się szkoleniowo-informacyjna narada skarbników okręgowych izb inżynierów budownictwa z udziałem Prezesa oraz Skarbnika Krajowej Rady PIIB.
- **23 września br.** w siedzibie naszej Izby odbyło się szkolenie na temat obrotu i stosowania wyrobów budowlanych, które poprowadził specjalista zajmujący się tą problematyką w Ministerstwie Infrastruktury. W szkoleniu wzięło udział 18 osób.
- **24 września br.** miał miejsce IV Zjazd Koleżeński absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej rocznik 1966-1971.
- **29 września br.** w ramach XXI „Czwartkowych spotkań na Politechnice” odbyła się trzecia część szkolenia na temat konstrukcji sprężonych poprowadzona przez prof. Artema Czkwianianca przy udziale 18 osób.

- **30 września br.** w siedzibie Izby odbyło się szkolenie na temat zagadnień związanych z oświetleniem elektrycznym, w którym udział wzięło 26 osób.
- **30 września br.** została zawieszona działalność punktu informacyjnego ŁOIIB w Tomaszowie Mazowieckim.
- **3 października br.** rozpoczął się cykl zebrań w 9 obwodach wyborczych, na jakie Rada podzieliła obszar działania naszej Izby. Było to zebranie członków ŁOIIB zamieszkałych na terenie obwodu wyborczego nr 4, obejmującego dzielnicę Łódź-Śródmieście oraz powiaty zgierski i łęczycki. W wyborach wzięły udział 24 osoby na 548 osób uprawnionych, co daje frekwencję 4,38%. Wybrano 14 delegatów na zjazd ŁOIIB w kadencji 2006-2010.
- **5 października br.** w Warszawie odbyło się posiedzenie Krajowej Rady PIIB, podczas którego m.in.:
 - uchylono uchwałę Rady Lubelskiej OIIB w sprawie regulaminu zebrań w obwodach wyborczych,
 - przyjęto uchwałę w sprawie wynagrodzenia członków zespołu sprawdzającego Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw uznawania kwalifikacji zawodowych cudzoziemców,
 - wysłuchano informacji Prezesa KR PIIB o zmianach dokonanych w Spółce Wydawnictwo PIIB „Inżynier Budownictwa” (m.in. 20 września br. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników powołało na funkcję prezesa

Zarządu Jarosława Kuśmidera z Warszawy),

- dyskutowano o problemach związanych z finansowaniem pracy okręgowych komisji kwalifikacyjnych, jakie powstały po wejściu w życie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2005 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.
- wysłuchano sprawozdania Wiceprezesa Krajowej Rady PIIB na temat współpracy Krajowej Izby z organizacjami międzynarodowymi, m.in. udział przedstawicieli PIIB w zebraniu Zarządu ECEC w Wiedniu, które odbyło się 3 września br.; podczas wizyty delegacji PIIB w Stanach Zjednoczonych 26 października br. w Los Angeles zostanie podpisane porozumienie z American Society of Civil Engineers (ASCE); 23 listopada br. w Warszawie odbędzie się Zebranie Ogólne European Council of Engineer Chambers (ECEC).
- **7 października br.** na zebranie w obwodzie wyborczym nr 5, obejmującym członków ŁOIIB zamieszkałych na terenie dzielnicy Łódź-Widzew oraz powiatów: łódzkiego wschodniego i brzezińskiego, przybyły 43 osoby spośród 667 osób uprawnionych, co daje frekwencję 6,45%. Wybrano 17 delegatów na zjazd naszej Izby w kadencji 2006-2010.
- **10 października br.** odbyło się zebranie obwodu wyborczego nr 2 obejmującego członków ŁOIIB zamieszkałych na



Prezydium zebrania w obwodzie wyborczym nr 6

terenie dzielnicy Łódź-Górna i powiatu pabianickiego, w którym wzięły udział 34 osoby spośród 784 osób uprawnionych, co daje frekwencję 4,34%. Wybrano 17 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.

- **14 października br.** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sieradzu odbyło się zebranie obwodu wyborczego nr 7 obejmującego członków ŁOIIB zamieszkałych na terenie powiatów: sieradzkiego, łaskiego, poddębickiego, wieluńskiego, wieruszowskiego i zduńskowolskiego. Wzięło w nim udział 47 osób spośród 585 osób uprawnionych, co daje frekwencję 8,03%. Wybrano 15 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.
- **17 października br.** na zebranie obwodu wyborczego nr 3 obejmującego członków ŁOIIB zamieszkałych na terenie dzielnicy Łódź-Polesie przybyło 36 osób spośród 660 osób uprawnionych, co daje frekwencję 5,45%. Wybrano 17 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.
- **18 października br.** roboczą wizytę w siedzibie naszej Izby złożył pan Zbigniew Maciejewski – Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego. Omówiono problemy organizacyjne związane z mającą się odbyć 14 listopada b.r. w siedzibie ŁOIIB naradą przedstawicieli Powiatowych Inspektoratów Nadzoru Budowlanego.
- **21 października br.** w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Skierniewicach odbyło się zebranie członków ŁOIIB zamieszkałych na terenie obwodu wyborczego nr 8 obejmującego Skierniewice oraz powiaty: kutnowski, łowicki, rawski i skierniewicki. Wzięły w nim udział 84 osoby spośród 607 osób uprawnionych, co daje frekwencję 13,84%. Wybrano 16 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.
- **24 października br.** w Bełchatowie odbyło się zebranie członków ŁOIIB zamieszkałych na terenie obwodu wyborczego nr 9, obejmującego powiaty: bełchatowski, pajęczański i radomszczański. Wzięły w nim udział 64 osoby spośród 601 osób uprawnionych, co daje frekwencję

10,65%. Wybrano 16 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.

- **26 października br.** w siedzibie ŁOIIB miało miejsce 48. posiedzenie Prezydium Rady naszej Izby, podczas którego m.in.:
 - omówiono przebieg zebrań w obwodach wyborczych,
 - zapoznano się z działalnością Zespołu Rady ŁOIIB ds. Zamówień Publicznych,
 - przedyskutowano problemy związane z procedurami administracyjnymi związanymi z rozpatrywaniem spraw indywidualnych,
 - omówiono bieżące sprawy finansowe,
 - podjęto decyzje związane z dostosowaniem nieruchomości przy ul. Północnej 39 do potrzeb naszej Izby,
 - przyznano bezzwrotne zapomogi losowe,
 - wysłuchano informacji kolegi Przewodniczącego Rady na temat przebiegu przygotowań do Konferencji ŁOIIB „Samorząd zawodowy inżynierów budownictwa – dziś i jutro”,
 - podjęto stosowne decyzje w sprawach organizacyjnych.
- **27 października br.** odbyło się 22. szkolenie z cyklu „Czwartkowe spotkania

na Politechnice”, w którym udział wzięło zaledwie 11 osób.

- **28 października br.** na zebranie w obwodzie wyborczym nr 1, obejmującym członków naszej Izby zamieszkałych na terenie dzielnicy Łódź-Bałuty przybyło 46 osób spośród 857 osób uprawnionych, co daje frekwencję 5,37%. Wybrano 22 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.
- **2 listopada br.** w Dzień Zaduszny o godz. 18.00 w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych przy ul. Wodnej 36 w Łodzi – kapelan naszej Izby ksiądz Kazimierz Kurek SDB odprawił Mszę św. w intencji zmarłych członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.
- **4 listopada br.** w Piotrkowie Trybunalskim odbyło się zebranie członków naszej Izby zamieszkałych na terenie tego miasta oraz powiatów: opoczyńskiego, piotrkowskiego i tomaszowskiego (Obwód Wyborczy nr 6). Wzięło w nim udział 48 osób spośród 740 osób uprawnionych, co daje frekwencję 6,49%. Wybrano 19 delegatów na zjazdy naszej Izby w kadencji 2006-2010.

Nasza Izba w statystyce

(stan na 2 listopada 2005 r.)

W okresie od 1 sierpnia br. z listy członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa zostało skreślonych 79 osób; w tej liczbie znalazło się 74 osoby, które od ponad roku nie opłacały składek członkowskich.

Aktualnie zatem nasza Izba zrzesza **6479 Koleżanek i Kolegów**, którzy pełnią samodzielne funkcje techniczne w budownictwie w niżej wymienionych specjalnościach:

• konstrukcyjno-budowlanej	3618	55,84%
• instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych	1288	19,88%
• instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych	1105	17,49%
• drogowej	290	4,48%
• kolejowej	55	0,56%
• architektonicznej	45	0,69%
• telekomunikacyjnej	43	0,52%
• mostowej	35	0,54%

Sprawy dla Sądu

Wywiad z inż. Aleksandrem Nowakiem – przewodniczącym Krajowego Sądu Dyscyplinarnego

Jakie sprawy trafiają najczęściej do Krajowego Sądu Dyscyplinarnego?

Według naszej statystyki najwięcej spraw stanowią odwołania od orzeczeń sądów pierwszej instancji, czyli okręgowych sądów dyscyplinarnych, dotyczące odpowiedzialności zawodowej członków. Przeważnie są to odwołania „oskarżonych” (ok. 90%), znacznie mniej jest odwołań składanych przez Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej.

Jeżeli chodzi o specyfikę, to najwięcej mamy spraw związanych z niedbałym wykonywaniem obowiązków wynikających z tytułu sprawowania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, dotyczących projektowania, pełnienia funkcji kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestorskiego. Najczęściej wykroczenia te polegają na przekroczeniu zakresu projektu budowlanego lub zakresu posiadanych uprawnień do projektowania w ograniczonym zakresie (dotyczy to głównie techników budowlanych).

Pojawiły się też sprawy, w których Krajowy Sąd Dyscyplinarny występuje jako sąd pierwszej instancji (w stosunku do członków władz izb okręgowych i Krajowej Izby Inżynierów Budownictwa) – kilka z nich jest obecnie rozpatrywanych przez Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

Są również sprawy, w których postępowanie toczy się równocześnie w sądzie powszechnym. Musimy wtedy zawiesić bieg naszego postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego a dopiero w wyniku prawomocnej decyzji sądu powszechnego podejmujemy je na nowo.

W zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie ma zbyt dużo wykroczeń (ok. 17-18%). Najczęściej dotyczą sytuacji, w których zachowanie naszych członków drastycznie odbiega od przyjętego w stosownych uregulowaniach prawnych.

Z czego wynikają te wykroczenia?

Generalnie, nie wynikają one z nieznamośći prawa, chociaż oczywiście każdy

przypadek jest inny. Są to najczęściej wykroczenia świadome. Kierownik budowy czy inspektor nadzoru z reguły dobrze wiedzą, że realizowana przez nich praca nie jest zgodna z wydaną decyzją pozwolenia na budowę, jednak podejmują się jej, w obawie przed utratą pracy, pod wpływem nacisków inwestora. Sprawy te trafiają często do sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, a część ukaranych pisze odwołania do Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, który – jako organ drugiej instancji – musi je rozpatrzyć i wydać orzeczenie. W zależności od sprawy utrzymuje w mocy decyzję sądu pierwszej instancji albo jej nie utrzymuje i uniewinnia, umarza lub – w przypadku błędów w postępowaniu okręgowego sądu dyscyplinarnego – kieruje ją do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji z zaleceniem zwrócenia uwagi na wskazane elementy sprawy, które w czasie postępowania wyszły na jaw. Generalnie, staramy się jednak nie zmieniać decyzji sądu pierwszej instancji.

Są też, niestety, wykroczenia, z których wynika, że poziom wiedzy na temat prawa budowlanego jest u niektórych członków PIIB żenujący.

Jakie kary stosowane są najczęściej?

Jeżeli chodzi o odpowiedzialność zawodową, to prawo dosyć jednoznacznie mówi, jakie kary mogą być zastosowane. Są to: upomnienie (jako podstawowa kara), upomnienie z obowiązkiem złożenia w określonym terminie egzaminu lub zakaz wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie na okres od roku do pięciu lat. W przypadku pierwszego przewinienia stosuje się zwykle jakiś łagodny wymiar kary. Staramy się do tego zawsze podchodzić tak, żeby nie za wszelką cenę szukać winnych i karać, tylko najpierw zrozumieć postępowanie inżyniera, którego oskarża Rzecznik, aby móc sprawiedliwie go osądzić. Nawet jeżeli nasze spojrzenie na sprawę jest różne, to jednak skład orzekający musi być jednomyślny. W przypadku sądu drugiej instancji jest on aż pięciosobowy i czasami uzyskanie konsensusu nie jest łatwe. Najczęściej stosowane jest upomnienie (ok. 90%), kilka procent spraw kończy się upomnieniem z obowiązkiem zdania egzaminu. Ze znanej mi statystyki nie było do tej pory kar zakazu wykonywania samodzielnych funkcji technicznych.



inż. Aleksander Nowak

Jest inżynierem w specjalności drogi i mosty, absolwentem Politechniki Wrocławskiej. Od 1975 r. pracował w Rejonie dróg Publicznych w Legnicy, a od 1992 r. pracuje w PBK „ABM” – sp. z o.o., największej firmie drogowej na Dolnym Śląsku o polskim kapitale, zajmującej się realizacją robót drogowo-mostowych. Jest członkiem SITK, współtworzył jego Oddział w Legnicy i przez wiele lat mu przewodniczył, a obecnie jest honorowym przewodniczącym tego Oddziału. Nadal jest czynnym działaczem NOT w Legnicy, przez trzy kadencje był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, obecnie pełni już trzecią kadencję funkcję wiceprzewodniczącego. Był jednym z założycieli Dolnośląskiej OIIB i jest członkiem Prezydium Rady tej Izby. W 2002 r. został wybrany przez Krajowy Zjazd przewodniczącym Krajowego Sądu Dyscyplinarnego.

A jak ocenia Pan pracę okręgowych sądów dyscyplinarnych?

Oceniam na podstawie ilości odwołań od decyzji tego sądu w ujęciu do ilości spraw, które rzeczywiście rozpatrywał ten sąd. Nie zawsze musi to być właściwy miernik. W pierwszym okresie prawie od każdej sprawy były odwołania i my, uznawszy, że decyzje okręgowych sądów w olbrzymiej większości przypadków są niesłuszne – umarzailiśmy postępowania. Nie oznacza to, że nie było tych przewinień, natomiast chodziło o jedną zasadniczą rzecz: jeżeli postępowanie sądów pierwszej instancji było wszczęte później niż sześć miesięcy od powzięcia przez organy nadzoru budowlanego wiadomości o popełnieniu czynu powodującego tę odpowiedzialność, to bez względu na jego wynik sąd drugiej instancji musiał je umorzyć z tytułu przedawnienia. I takich spraw było na początku bardzo dużo. Myślę, że mogło się tu wkraść pewne nieporozumienie interpretacyjne, które zostało wyjaśnione w czasie szkoleń. Warto zauważyć, że zarówno członkowie Krajowego Sądu jak i okręgowych sądów dyscyplinarnych rozpoczęli pracę nieprzygotowani do swoich zadań. Oprócz Statutu i regulaminów nie było żadnych procedur. Myślę, że dzisiaj ta świadomość jest inna i wiedza prawna członków składów orzekających, uzupełniona licznymi szkoleniami, jest znacznie obszerniejsza.

Jeżeli pojawiają się jeszcze jakieś niedociągnięcia, to z reguły jest to winą konkretnego składu orzekającego, i nie powinno rzutować na ocenę pracy całego okręgowego sądu dyscyplinarnego. Stąd czasami pojawiają się pewne uchybienia, jak chociażby podstawowe braki w dokumentacji dotyczącej rozpatrywanej sprawy (np. brak zaświadczenia o przynależności „oskarżonego” do danej Izby). W takich przypadkach, po rozpatrzeniu danej sprawy składy orzekające drugiej instancji mają obowiązek zawiadomić mnie o nieprawidłowościach w pracy sądu pierwszej instancji i wtedy występuję do tego okręgowego sądu dyscyplinarnego, zwracając uwagę na popełnione błędy. Ma to stanowić materiał szkoleniowy, żeby w przyszłości takich błędów nie popełniano.

A co Pan sądzi o skuteczności działania tych sądów?

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że mniej więcej połowa spraw, które trafiają do Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, jest umarzana, to można powiedzieć, że ta skuteczność nie jest zbyt duża. Trzeba jednak pamiętać, że Sąd nie jest organem – jak wielu członków naszej Izby sądzi – który tylko karze. Jeżeli ma być wymierzona kara, to najpierw musi być udowodniona wina. Jeżeli popatrzymy na ilość spraw, które Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej skierował do sądu dyscyplinarnego i wiemy, że w około połowie z nich sąd uznał, że tej winy nie ma lub jest nieudowodniona i sprawę umorzył, świadczy to o tym, że najwyższej co piąta sprawa rzeczywiście kończy się karą w sądzie drugiej instancji. Oczywiście, sądy są od tego, żeby patrzeć obiektywnie i tam, gdzie nastąpiło ewidentne złamanie prawa, musimy niestety karać, ale generalnie staramy się przede wszystkim działać sprawiedliwie w dobrze pojętym interesie członków.

Są też sprawy, w których sąd powszechny już wymierzył karę i wtedy nie szukamy dowodów, pozostaje tylko kwestia odpowiedzialności zawodowej.

Z jakimi problemami zetknął się Pan przewodnicząc Krajowemu Sądowi Dyscyplinarnemu? Co należało by usprawnić a co zmienić?

Przystępując do tworzenia zrębów podstaw prawnych, na których miało być oparte działanie sądu dyscyplinarnego w zakresie odpowiedzialności zawodowej i dyscyplinarnej członków PIIB, mieliśmy za sobą tylko doświadczenia związane ze stowarzyszeniowymi sądami koleżeńskimi. Jednak ta praca okazała się zupełnie inna. Praktycznie cały okres kadencji był związany z tworzeniem podstaw prawnych i szkoleniem członków organów. Pierwsze drogi zostały wytyczone, stworzono zasady i procedury, w oparciu o które działa sąd dyscyplinarny, a my przyswoiliśmy sobie niezbędny zasób wiedzy prawnej. Spotkałem się z głosami, że prawnicy za dużo uczestniczą w naszych działaniach, jednak na początku było to wręcz konieczne i nie

wyobrażam sobie pracy sądu dyscyplinarnego czy Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej bez ich pomocy. Z drugiej strony, oni bez nas także niewiele by tu zrobili – musimy się wzajemnie uzupełniać. Być może z czasem zmieni się zakres naszego współdziałania.

Pod koniec tej kadencji widzę, że nadal dyskutuje się w naszej korporacji zawodowej o kwestiach, które wydawałoby się, że zostały już rozstrzygnięte, np. w niektórych okręgach nadal pojawiają się propozycje stworzenia dodatkowego organu, tzn. Rzecznika Obrony Interesów Inżynierów. Uważam, że nasze organy są zupełnie wystarczające do tego, żeby podolać również i temu obowiązkowi. Jeżeli Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej po dokładnym rozpoznaniu widzi, że danemu członkowi potrzebna jest pomoc w sprawach związanych z pełnieniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, powinien zgłosić ten fakt prezydium Izby, które może podjąć skuteczne działania.

Chciałbym również zauważyć, że sąd dyscyplinarny oprócz spraw, które do tej pory rozpatrywał, ma również możliwość występowania w charakterze sądu polubownego dla naszych członków. Oczywiście, wymaga to odpowiedniego przeszkolenia w tym zakresie, ale myślę, że moglibyśmy bardzo dobrze spełniać tę rolę, a takich spraw jest niemało w sądach powszechnych. Fundusze, jakie wpłynęłyby z tego tytułu do okręgowych izb, mogłyby również wynagrodzić pracę składom zespołów orzekających. Ten problem poruszyłem we wrześniu na posiedzeniu Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i materiały dotyczące tego tematu będziemy przygotowywać w formie propozycji dla Krajowej Rady do ujęcia w pracy na przyszłą kadencję.

Planujemy także wraz z Krajowym Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej wystąpić z inicjatywą przygotowania na najbliższy Zjazd nowelizacji Kodeksu Etycznego, która by odpowiadała potrzebom naszych organów i ułatwiła powoływanie się na jego określone zapisy. Obecnie zbieramy wnioski i uwagi krytyczne, które posłużą wypracowaniu wspólnego optymalnego stanowiska w tej sprawie.

Już jakiś czas temu doszliśmy do wniosku, że w naszym organie, nie powinno się zmieniać całego składu, który przecież został solidnie wyszkolony i ma dużą wiedzę oraz doświadczenie w tej pracy. Uważamy, że dla izby i jej członków dobrze by było, aby w każdym sądzie dyscyplinarnym, zarówno krajowym jak i okręgowym, co najmniej 50% ich członków wchodziło do składu nowej kadencji. Z drugiej strony, nie możemy tworzyć sztucznych zasad wyborów. To jest samorząd, więc taki wniosek musi zostać poddany pod publiczną ocenę, a delegaci będą decydować.

Istotna jest także nieuregulowana w Statucie ani w żadnych dokumentach kwe-

stia wielobranżowości władz PIIB – żeby w organach zasiadali przedstawiciele różnych branż i zawodów. Dobrze jest, jeżeli rozpatrując jakąś sprawę możemy pozwolić sobie na to, żeby w składzie orzekającym był przynajmniej jeden przedstawiciel branży będącej przedmiotem orzeczenia, gdyż jego punkt widzenia może wiele wnieść do rozpatrywanej sprawy.

Co uważa Pan za sukces w tej kadencji Krajowego Sądu Dyscyplinarnego?

Myślę, że trudno mówić o sukcesach, bo nie ja jestem od tego, żeby się oceniać. Natomiast sądzę, że spełniłem obowiązek,

którego się podjąłem, polegający na stworzeniu od podstaw tego organu. W tej pierwszej kadencji zamknęliśmy temat wszystkich formalnych spraw związanych z jego istnieniem, pracą oraz zasadami, na jakich powinien funkcjonować. Uważam, że jako przewodniczący Krajowego Sądu Dyscyplinarnego PIIB spełniłem swoje zadanie. Jak to ocenią delegaci? – To się okaże w czerwcu przyszłego roku na Krajowym Zjeździe PIIB, gdzie nastąpi podsumowanie nie tylko ostatniego roku, ale i całej kadencji.

Rozmawiała
Renata Włostowska

CZYTAJĄC USTAWĘ Remont czy modernizacja?

Zagadnął mnie onegdaj jeden z kolegów, dlaczego piszę o modernizacji budynku przy ul. Północnej 39, skoro w prawie budowlanym nie ma takiego pojęcia? Odrzekłem na to, że w swoich wypowiedziach staram się w miarę dokładnie oddawać to, co myślę, naśladując – na pewno nieudolnie – jednego z Trzech Wieszców, który istotę sprawy ujął następująco: „Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa...” Moim zdaniem zatem, słowo „modernizacja”, które oznacza unowocześnienie, oddaje najwierniej całokształt prac mających na celu przystosowanie budynku byłej ochronki dla dziewcząt na potrzeby siedziby naszej Izby.

Zajrzałem jednak niezwłocznie do art. 3 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r. nr 207, poz. 2016 z późn. zm.), aby sprawdzić czy nie znajdę tam określenia, które byłoby może w tym przypadku bardziej trafne. Stwierdziłem, że z pewnością nie może to być „remont”, przez co ustawa rozumie „wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a niestanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym”. Natomiast okre-

ślenie „przebudowa” byłoby w tym konkretnym przypadku zbyt daleko idące.

Przy okazji lektury słowniczka ustawy odkryłem, że z punktu 6 wypadło słowo modernizacja. Dlaczego? Na pierwszy rzut oka nie wiadomo. Okazuje się jednak, że również w tym przypadku może mieć zastosowanie dość uniwersalna zasada głosząca, że jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to na pewno chodzi o pieniądze – w tym przypadku o pieniądze podatnika, na które ostrzy sobie zęby wszechobecny fiskus.

Trzeba zatem znów sięgnąć do powszechnie nielubianej ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r. nr 14, poz. 176 z późn. zm.). Z art. 23 ust. 1 pkt. 1 lit. c) tej ustawy wynika, że nie uważa się za koszty uzyskania przychodów wydatków poniesionych przez podatnika na ulepszenie środków trwałych, które może nastąpić – wg art. 22 g ust. 17 cytowanej ustawy – w wyniku: przebudowy, rozbudowy, rekonstrukcji, adaptacji lub **modernizacji** środka trwałego (nawiasem mówiąc, ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych problem ten formułuje w identyczny sposób).

Widzimy zatem, że w sposób zupełnie niezamierzony znaleźliśmy się na polu bitwy rozgrywanej się pomiędzy podatnika-

mi a urzędami skarbowymi. Ci pierwsi bowiem zawsze będą żywotnie zainteresowani zaliczeniem jak najszerzego spektrum wydatków w poczet kosztów uzyskania przychodów, a praktyce tej będą przeciwstawiać się budzące postrach urzędy. A ponieważ tak wiele może zależeć od faktu czy prowadzone prace budowlane mogą być zakwalifikowane jako remont, do akcji musiał wkroczyć Naczelny Sąd Administracyjny, który w wyroku z 14 stycznia 1998 r. (SA/Sz 119/97) stwierdził m.in.: „Wszystkie działania przywracające pierwotny stan techniczny i użytkowy środka trwałego wraz z wymianą zużytych składników technicznych można uznać za remont. Natomiast przez ulepszenie należy rozumieć unowocześnienie środka trwałego, które podnosi jego wartość techniczną, użytkową jak i przystosowanie składnika majątkowego do wykorzystania go w innym celu niż pierwotne jego przeznaczenie albo nadanie temu składnikowi nowych cech użytkowych”.

Na szczęście ŁOIIB jako organizacja działająca na zasadzie *non profit* może sobie pozwolić na omięcie szerokim łukiem opisanego pola bitwy, a mnie przy okazji przychodzi do głowy, iż przytoczoną historię można na przykład zakończyć morałem: „Rzeczą słuszną i godną polecenia jest systematyczna lektura literatury pięknej, lecz słownictwo można również wzbogacić poprzez lekturę aktów prawnych.”

Andrzej B. Nowakowski

Stosowanie wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych

Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane obiekt budowlany wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy projektować i budować zapewniając spełnienie wymagań podstawowych dotyczących:

- a) bezpieczeństwa konstrukcji,
- b) bezpieczeństwa pożarowego,
- c) bezpieczeństwa użytkowania,
- d) odpowiednich warunków higienicznych i zdrowotnych oraz ochrony środowiska,
- e) ochrony przed hałasem i drganiami,
- f) oszczędności energii i odpowiedniej izolacyjności cieplnej przegród,

przy czym projektowanie i budowanie powinno być zgodne z przepisami, w tym przepisami techniczno-budowlanymi oraz zasadami wiedzy technicznej.

Ta ogólna norma prawna, określająca zasady projektowania i budowy obiektów budowlanych, odnosi się oczywiście również do stosowania wyrobów, z których te obiekty są wznoszone. Wynika to z faktu, że właściwości użytkowe wielu wyrobów stosowanych w budownictwie decydują poprzez swoją funkcję w obiekcie o jego bezpieczeństwie. Jednocześnie wyroby te mają również z reguły długi okres użytkowania w obiekcie budowlanym, co czyni szczególnie ważnym problem zachowania ich właściwości w czasie (trwałość wyrobów), jak i możliwość długotrwałego, negatywnego oddziaływania na użytkowników. Dlatego też przepisy Prawa budowlanego, niezależnie od wyżej wskazanych ogólnych zasad projektowania i budowania obiektów budowlanych, regulują dodatkowo zasady stosowania wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych.

Obowiązujące od 1 maja 2004 r., a więc od daty wejścia Polski do Unii Europejskiej, regulacje w tym zakresie uwzględniają prawo unijne dotyczące swobodnego przepływu wyrobów. Należy jednak przy tym podkreślić, że prawo unijne nie harmonizuje przepisów techniczno-budowlanych, w tym

przepisów dotyczących stosowania wyrobów w budownictwie, w sensie ujednoczenia poziomu wymagań, a jedynie ujednocza sposób ich formułowania. Oznacza to w konsekwencji, że każde państwo członkowskie ma własne regulacje dotyczące stosowania wyrobów w budownictwie, uwzględniające nie tylko bezpieczeństwo, trwałość i cechy użytkowe obiektów budowlanych, ale również aspekty ekonomiczne, klimatyczne, społeczne i kulturowe.

Obowiązujące obecnie w Polsce przepisy dotyczące zasad stosowania wyrobów w budownictwie istotnie różnią się od regulacji w tym zakresie funkcjonujących przed 1 maja 2004 r. Zgodnie z obowiązującą wówczas treścią art. 10 ust. 1 ustawy Prawo budowlane „przy wykonywaniu robót budowlanych należy stosować wyroby budowlane o właściwościach użytkowych umożliwiających prawidłowo zaprojektowanym i wykonanym obiektom budowlanym spełnienie wymagań podstawowych, określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1 – dopuszczone do obrotu i powszechnego lub jednostkowego stosowania w budownictwie”.

Pojęcie „wyrób budowlany”, zdefiniowane w art. 3 pkt 18 ustawy Prawo budowlane, obejmowało wówczas wszystkie wyroby stworzone w celu wbudowania, wmontowania, zainstalowania lub zastosowania w sposób trwały w obiekcie budowlanym. Z powyższego wynikało więc wprost, że:

- do wznoszenia obiektów budowlanych stosowane są wyłącznie wyroby budowlane,
- przy wykonywaniu robót budowlanych można stosować wyłącznie wyroby budowlane, które, zgodnie ze stosownymi przepisami art. 10 ustawy Prawo budowlane, zostały dopuszczone do obrotu i powszechnego lub jednostkowego stosowania w budownictwie.

Od 1 maja 2004 r., w związku ze zmianami polskiego prawa mającymi na celu

dostosowania go do prawa unijnego z ustawy Prawo budowlane usunięto pojęcie wyrobu budowlanego. Nowy przepis art. 10 tej ustawy, określający stosowanie wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych, otrzymał brzmienie: „Wyroby wytworzone w celu zastosowania w obiekcie budowlanym w sposób trwały, o właściwościach użytkowych umożliwiających prawidłowo zaprojektowanym i wykonanym obiektom budowlanym spełnienie wymagań podstawowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1, można stosować przy wykonywaniu robót budowlanych wyłącznie, jeżeli wyroby te zostały wprowadzone do obrotu zgodnie z przepisami odrębnymi”.

Co oznacza ten przepis i jakie zadania i obowiązki z niego wynikają dla osób odpowiedzialnych w procesie budowlanym za stosowanie wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych?

1. Przy wykonywaniu robót budowlanych są stosowane różnego rodzaju wyroby, a nie tylko, jak to wynikało z przepisów obowiązujących przed 1 maja 2004 r., wyroby budowlane.

2. Jeżeli wyrób, przewidziany do użycia przy wznoszeniu obiektu budowlanego, ma wpływ na spełnienie wymagań podstawowych przez ten obiekt, to może być zastosowany przy wykonywaniu robót budowlanych wyłącznie wtedy, gdy został wprowadzony na rynek zgodnie z odrębnymi przepisami.

3. Podstawowymi przepisami określającymi zasady wprowadzania do obrotu wyrobów stosowanych przy wykonywaniu robót budowlanych są:

- ustawa z 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych,
- przepisy wykonawcze (rozporządzenia właściwych ministrów) do ustawy z 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności, wdrażające do polskiego prawa tzw. dyrektywy „nowego podejścia”, dotyczące różnych rodzajów wyrobów. Przepisy te dotyczą wyrobów objętych harmonizacją techniczną w ramach Unii Europejskiej.

4. Ustawa o wyrobach budowlanych określa zasady wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych, objętych dyrektywą

Rady 89/106/EWG w sprawie zbliżenia ustaw i aktów wykonawczych państw członkowskich, dotyczących wyrobów budowlanych. W szczególności wyrobami budowlanymi są wyroby objęte mandatami Komisji Europejskiej na opracowanie norm zharmonizowanych wyrobów budowlanych i wytycznych EOTA do europejskich aprobat technicznych. Wykaz takich mandatów, wraz z ich zakresem przedmiotowym, został ogłoszony przez Ministra Infrastruktury w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” (M. P. z 2004 r. Nr 32, poz. 571). Wyroby budowlane stanowią podstawową grupę wyrobów stosowanych przy wykonywaniu robót budowlanych. Wyrób budowlany nadaje się do stosowania przy wykonywaniu robót budowlanych, jeżeli został:

- oznakowany CE albo
- oznakowany znakiem budowlanym albo
- zgodnie z art. 10 ustawy o wyrobach budowlanych, dopuszczony do jednostkowego zastosowania w obiekcie budowlanym.

Wyrób budowlany oznakowany CE oznacza, że dokonana przez producenta lub jego upoważnionego przedstawiciela, mającego siedzibę na terenie Unii Europejskiej, ocena zgodności wykazała zgodność tego wyrobu z normą zharmonizowaną.

Wyrób oznakowany znakiem budowlanym oznacza, że:

- producent wyrobu budowlanego, mający siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, lub upoważniony przedstawiciel producenta, jeżeli producent ma siedzibę poza terytorium RP, dokonał oceny zgodności i wydał, na swoją wyłączną odpowiedzialność, krajową deklarację zgodności z Polską Normą wyrobu lub aprobatą techniczną, albo
- wyrób został uznany za „regionalny wyrób budowlany”. Regionalnym wyrobem budowlanym jest wyrób wytwarzany tradycyjnie, na określonym terenie, przy użyciu metod sprawdzonych w wieloletniej praktyce, przeznaczony do lokalnego stosowania. O uznaniu, że dany wyrób budowlany jest regionalnym wyrobem budowlanym orzeka, w drodze decyzji administracyjnej, na wniosek producen-

ta, właściwy wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego.

Dopuszczony do jednostkowego zastosowania w obiekcie budowlanym jest wyrób budowlany wykonany według indywidualnej dokumentacji technicznej, sporządzonej przez projektanta obiektu, w którym wyrób ten ma być zastosowany, lub z nim uzgodnionej, dla których producent lub sprzedawca wydał oświadczenie wskazujące, że zapewniono zgodność wyrobu z tą dokumentacją oraz z przepisami.

5. Rozporządzenia wykonawcze do ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności określają wymagania zasadnicze dla różnych grup wyrobów, w tym wyrobów stosowanych w budownictwie, niebędących wyrobami budowlanymi w rozumieniu ustawy o wyrobach budowlanych (np. wyroby elektryczne, zbiorniki ciśnieniowe, urządzenia grzewcze na gaz). Takie wyroby mogą być wprowadzone do obrotu, a więc również stosowane w budownictwie, jeżeli spełniają określone w przepisach wymagania zasadnicze i zostały oznaczone oznakowaniem CE. Najważniejsze regulacje w tym zakresie to:

- a) rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 marca 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla sprzętu elektrycznego,
- b) rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn i elementów,
- c) rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 kwietnia 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla urządzeń spalających paliwa,
- d) rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 maja 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla urządzeń ciśnieniowych i zespołów urządzeń ciśnieniowych (Dz. U. Nr 99, poz. 912) [przepisy wdrażają postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 97/23/EWG z dnia 29 maja 1997 r. (Dz. Urz. WE Nr L 181) w sprawie zbliżenia prawa państw członkowskich dotyczących urządzeń ciśnieniowych, wraz ze zmianą R (01)],

e) rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 maja 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dotyczących efektywności energetycznej nowych wodnych kotłów grzewczych opalanych paliwami ciekłymi lub gazowymi (Dz. U. Nr 97, poz. 881),

f) rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 maja 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla dźwigów i ich elementów bezpieczeństwa (Dz. U. Nr 117, poz. 1107).

6. Do wyrobów stosowanych w budownictwie, zarówno z obszaru zharmonizowanego, jak i spoza tego obszaru, mają również zastosowanie przepisy dotyczące substancji i preparatów chemicznych oraz przepisy o produktach biobójczych. Ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz. U. Nr 11, poz. 84 z późn. zmianami) określa warunki, zakazy i ograniczenia produkcji, wprowadzania do obrotu lub stosowania substancji i preparatów chemicznych. W szczególności przepisy tej ustawy wymagają, aby wprowadzane do obrotu substancje i preparaty niebezpieczne w rozumieniu ustawy były właściwie oznakowane; oznakowanie powinno zawierać identyfikację substancji lub preparatu oraz odpowiednie znaki ostrzegawcze. Substancja lub preparat niebezpieczny powinien posiadać „kartę charakterystyki” stanowiącą zbiór informacji o niebezpiecznych właściwościach substancji lub preparatu oraz zasadach i zaleceniach ich bezpiecznego stosowania. Niedopuszczalne jest stosowanie przy wykonywaniu robót budowlanych substancji lub preparatu niebezpiecznego bez posiadania karty charakterystyki. Wykaz substancji niebezpiecznych wraz z ich klasyfikacją i znaczeniem zawiera rozporządzenie Ministra Zdrowia z 2 września 2003 r. (Dz. U. Nr 199, poz. 1948). W odniesieniu do wyrobów biobójczych stosowanych w budownictwie (np. impregnaty do drewna), zasady wprowadzania do obrotu i stosowania określa ustawa z 13 września 2002 r. o produktach biobójczych (Dz. U. Nr 125, poz. 1433 z późn. zmianami).

Jednak w świetle przepisu art. 10 ustawy – Prawo budowlane odpowiedzialność za stosowanie wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych nie ogranicza się tylko do stosowania wyrobów wprowadzonych do obrotu zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami. Wyrób wprowadzony do obrotu powinien również nadawać się do zamierzonego zastosowania w konkretnym obiekcie budowlanym. Wyrób wprowadzony do obrotu nadaje się do zamierzonego zastosowania w konkretnym obiekcie, jeżeli umożliwia temu obiektowi spełnienie wymagań podstawowych, określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo budowlane. Odpowiedzialnymi za zastosowanie właściwych wyrobów przy wykonywaniu robót budowlanych są osoby pełniące samodzielne funkcje techniczne w budownictwie oraz w niektórych przypadkach, jeżeli nie jest wymagany udział w procesie budowy projektanta czy kierownika budowy, inwestor. Przede wszystkim jednak to projektant w trakcie projektowania i nadzoru autorskiego oraz kierownik budowy i inspektor nadzoru inwestorskiego, jeżeli taki jest ustanowiony, odpowiadają za właściwy dobór wyrobów do wykonania konkretnie-

go obiektu budowlanego. Przepisy techniczno-budowlane, które należy stosować przy projektowaniu i wznoszeniu obiektów budowlanych, najczęściej nie określają szczegółowych wymagań w odniesieniu do stosowanych w tych obiektach wyrobów. Stąd też podstawowym elementem dla doboru wyrobów przydatnych do zamierzonego zastosowania są zasady wiedzy technicznej. Te zasady są przede wszystkim sformułowane w Polskich Normach, jak również w aprobatach technicznych oraz różnego rodzaju publikacjach, wytycznych i instrukcjach opracowywanych przez jednostki badawczo-rozwojowe. Są to np. przygotowywane i sukcesywnie publikowane przez Instytut Techniki Budowlanej w Warszawie warunki wykonania i odbioru robót budowlanych dla:

- robót ziemnych, konstrukcyjnych i robót biórkowych,
- robót wykończeniowych,
- zabezpieczenia i izolacji,
- elektrycznych robót instalacyjnych.

Podobne opracowania z zakresu robót instalacyjnych wykonuje Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Techniki Instalacyjnej „Instal” w Warszawie.

Wszystkie te dokumenty i opracowania, zawierające w sobie elementy wiedzy technicznej, związanej ze stosowaniem wyrobów przy wznoszeniu obiektów budowlanych, nabierają szczególnego znaczenia w sytuacji, kiedy polski rynek wyrobów stanowi integralną część rynku unijnego, na którym dominującą specyfikacją techniczną dla wyrobów staje się norma europejska. Istota tej normy umożliwia wytwarzanie przez producentów wyrobów, w szczególności wyrobów budowlanych, o bardzo zróżnicowanych właściwościach użytkowych i własnościach technicznych, ale jednocześnie zgodnych normą. I takie wyroby budowlane, zgodne z tą samą normą, ale o zasadniczo różnych właściwościach użytkowych, w coraz większym stopniu będą występować na polskim rynku. Zasady wiedzy technicznej, zawarte w różnego rodzaju dokumentach i opracowaniach „uzupełniających” przepisy techniczno-budowlane, powinny ułatwić i usprawnić proces doboru wyrobów pod kątem ich przydatności do zastosowania w konkretnym obiekcie budowlanym i to zarówno w fazie jego projektowania jak i realizacji.

mgr inż. Andrzej Wiśniewski

SILVA RERUM

Inżynierów budownictwa na ogół cieszy – obserwowane od kilkudziesięciu lat nie tylko w Polsce – zjawisko obniżania się poziomu wód gruntowych. Głębsza refleksja pozwala jednak dojść do wniosku, że jest to proces per saldo niekorzystny dla ludzkości. Jego głównymi przyczynami są: globalne ocieplenie klimatu, postępująca urbanizacja oraz intensyfikacja produkcji rolnej. Na przestrzeni ostatnich 50 lat zużycie słodkiej wody na naszej planecie wzrosło trzykrotnie a dwie trzecie tych zasobów zużywanych jest na nawadnianie pól uprawnych. Na skutek tego skazanych zostało na zagładę wiele zbiorników wodnych, które utraciły zdolność do samoodnowienia. Na przykład w chińskiej prowincji Hebei w ostatnim półwieczu spośród 1052 jezior wyszło aż 969. Na naszych oczach umiera afrykań-

skie jezioro Czad, którego powierzchnia w 25 tys. km² w 1963 r. skurczyła się obecnie do 1,4 tys. km². Podobny los spotkał jezioro Aralskie (Kazachstan), którego objętość zmniejszyła się z 1090 km³ w 1970 r. do niespełna 400 km³; lustro wody obniżyło się o 13 m a linia brzegowa jeziora miejscami cofnęła się aż o 250 km.

* * *

Gdy w 2002 r. Finlandia po raz pierwszy została liderem rankingu gospodarczej konkurencyjności, Joeffrey Sachs za jedno z najpoważniejszych źródeł tego „cudu gospodarczego” uznał wysoki poziom intelektualny szerokich kręgów fińskiego społeczeństwa, który nastąpił głównie dzięki rozwojowi czytelnictwa. W tym liczącym zaledwie 5,2 mln mieszkańców kraju uka-

zuje się ponad dwieście gazet oraz około 2,6 tys. czasopism o łącznym nakładzie odpowiednio 3,2 mln oraz 18 mln egzemplarzy. Trzykrotnie więcej fińskich niż polskich piętnastolatków znalazło się w grupie najlepiej radzących sobie z pełnym odbiorem i przetwarzaniem informacji a fińscy uczniowie wykazują się najwyższym na świecie wskaźnikiem rozumienia tekstu czytanego.

* * *

Według danych ONZ w 1900 r. w Europie żyło około 21% populacji całego świata. Obecnie Stary Kontynent zamieszkuje niecałe 12% światowej populacji, a prognoza na 2050 r. przewiduje obniżenie tego wskaźnika do około 7%. Natomiast opublikowana przez National Intelligence Council prognoza demograficzna przewiduje, że już za 20 lat od 22% do 37% mieszkańców Europy stanowić będą muzułmanie.

Zarządzanie cenami w zamówieniach publicznych na roboty budowlane – część II

W pierwszej części artykułu poświęconego problematyce zarządzania cenami w zamówieniach publicznych na roboty budowlane szczególną uwagę zwrócono na aspekt dokumentacyjny problemu. Wskazano tam różnorodne problemy związane ze sporządzaniem opracowań kalkulacyjnych wymaganych – zarówno w fazie przygotowania jak i prowadzenia postępowania – od zamawiających oraz oferentów. Natomiast w niniejszej publikacji zwrócimy uwagę na rodzaje oraz konsekwencje negatywnych zachowań cenotwórczych wykonawców ubiegających się o zamówienie publiczne na roboty budowlane.

1. Intensywność konkurencji cenowej na rynku zamówień publicznych na roboty budowlane

Analiza zachowań cenotwórczych wykonawców, jakie zaobserwować można na rynku zamówień publicznych na roboty budowlane, poprzedzona zostanie prezentacją wyników badań statystycznych autora artykułu nad problemem intensywności kon-

kurencji cenowej w sektorze budowlano-nieruchomościowym. W badaniach tych analizie poddano intensywność konkurencji cenowej na piętnastu rynkach zamówień publicznych związanych z procesami inwestycyjno-budowlanymi oraz gospodarką nieruchomościami. Były to rynki następujących zamówień:

1. Zamówienia publiczne związane z finansowaniem inwestycji
 - 1.1. Zamówienia na kredyt inwestycyjny
 - 1.2. Zamówienia na emisje obligacji komunalnych
2. Zamówienia publiczne na dokumentację inwestycyjno-projektową
 - 2.1. Zamówienia na studia wykonalności inwestycji
 - 2.2. Zamówienia na studia uwarunkowań oraz miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego
 - 2.3. Zamówienia na prace geodezyjne
 - 2.4. Zamówienia na dokumentację projektową
3. Zamówienia publiczne na zarządzanie i nadzór w procesie inwestycyjnym

- 3.1. Zamówienia na nadzory inwestorskie
 - 3.2. Zamówienia na zastępstwo inwestycyjne
 - 3.3. Zamówienia na usługi inżyniera konsultanta/inżyniera rezydenta
 - 3.4. Zamówienia na usługi Project Managera (PM) / Generalnego Realizatora Inwestycji (GRI)
 4. Zamówienia publiczne na roboty budowlane
 - 4.1. Zamówienia na realizację robót budowlanych
 - 4.2. Łączne zamówienia na zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych
 5. Zamówienia publiczne na rynku nieruchomości
 - 5.1. Zamówienia na zarządzanie nieruchomościami
 - 5.2. Zamówienia na nabycie, najem, leasing lub dzierżawę nieruchomości
 - 5.3. Zamówienia na usługi rzeczoznawców majątkowych
- Wyniki tych badań prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Zróżnicowanie cen ofertowych na rynku budowlanym na tle innych rynków sektora budowlano-nieruchomościowego w latach 2000-2005 (I-VI)

Lata	Zamówienia na finansowanie inwestycji		Zamówienia na dokumentację inwestycyjno-projektową				Zamówienia na zarządzanie i nadzór w procesie inwestycyjnym				Zamówienia na roboty budowlane		Zamówienia na rynku nieruchomości		
	1.1	1.2	2.1	2.2	2.3	2.4	3.1	3.2	3.3	3.4	4.1	4.2	5.1	5.2	5.3
2000	2,05	1,77	2,25	2,00	2,43	2,46	1,98	2,89	-	1,47	1,43	1,70	1,36	1,85	1,99
2001	1,83	1,62	2,25	2,44	2,56	2,59	2,34	3,10	3,35	1,48	1,42	1,63	2,49	1,95	5,80
2002	1,96	2,18	2,15	2,64	2,54	2,61	1,72	3,83	1,99	1,92	1,43	1,66	1,27	1,20	3,15
2003	1,40	4,71	2,59	2,23	2,31	2,38	1,80	2,31	1,63	1,60	1,39	1,72	2,22	1,57	2,67
2004	1,20	-	2,19	1,98	2,39	1,93	1,76	3,25	1,95	1,36	1,33	1,36	1,95	1,34	1,78
2005 (I-VI)	2,32	-	2,67	2,72	3,38	1,86	4,59	3,08	1,55	1,14	1,39	1,38	1,02	1,04	1,78
Ogółem	1,70	2,02	2,38	2,30	2,51	2,37	20,4	3,07	2,01	1,66	1,41	1,62	1,44	1,50	2,17

Zróżnicowanie cen ofertowych obliczono według wzoru $w_z = \frac{1}{n} \cdot \sum_{i=0}^n \frac{c_{max}}{c_{min}}$, gdzie: c_{min} , c_{max} = najniższa i najwyższa cena w danym postępowaniu, n = liczba badanych postępowania.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli, rynek budowlany na tle innych rynków sektora budowlano-nieruchomościowego wypada zdecydowanie pozytywnie. Poziom dyspersji (rozproszenia, zróżnicowania) cen jest bowiem na tym rynku stabilny oraz dla całego analizowanego okresu 2000-2005 (I-VI), najniższy spośród wszystkich rynków przyjętych do porównań. Co więcej, statystyczny przedział dyspersji cen okazał się być w całym okresie badań bardzo stabilny. Różnice w poziomie przyjętego wskaźnika zmienności cen nigdy nie przekroczyły 0,10 punktu procentowego.

Dodać należy, iż badanie prowadzone było na zbiorze wszystkich zamówień, których wyniki zostały ogłoszone w Biuletynie Zamówień Publicznych. Zbiór ten w przypadku zamówień na roboty budowlane liczył łącznie około 70 tysięcy obserwacji.

Ten, w ujęciu statystycznym pozytywny, ogólny obraz konkurencji cenowej na rynku zamówień publicznych na roboty budowlane, w praktyce poszczególnych zamówień bywa jednak często zakłócony negatywnymi zachowaniami cenotwórczymi wykonawców. Omówimy je poniżej.

2. Negatywne zachowania cenotwórcze wykonawców w zamówieniach publicznych na roboty budowlane

W obecnym stanie prawnym do negatywnych zachowań cenotwórczych wykonawców zaliczyć należy: dopuszczanie się czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie cen, czyli tzw. dumpingu cenowego, proponowanie w ofercie rażąco niskiej ceny oraz sporządzanie kalkulacji ceny obarczonej usterkami.

2.1. Czyn nieuczciwej konkurencji w zakresie cen (dumping cenowy)

Czyny nieuczciwej konkurencji definiowane są w polskim prawie powszechnym w ustawie z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji [1]. Ustawa ta definiuje czyn nieuczciwej konkurencji w art. 3 ust. 1 w następujący sposób: „Czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta.”

Niezależnie od tego przywołana ustawa zawiera w rozdziale II katalog szczegółowych definicji czynów nieuczciwej konkurencji, w tym m.in. definicję dumpingu cenowego, czyli czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie cen (art. 15 ust. 1 pkt 1). Definicja ta stanowi, iż „czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, w szczególności przez sprzedaż towarów lub usług poniżej **kosztów** ich wytworzenia lub świadczenia albo ich odsprzedaż poniżej **kosztów** zakupu w celu eliminacji innych przedsiębiorców z rynku.” (podkreślenia Autora)

Z ustaleniem prawidłowej odpowiedzi na pytanie, czy w danej konkretnej sytuacji złożenie oferty stanowi czyn nieuczciwej konkurencji czy też nie, komisje przetargowe mają niejednokrotnie wiele problemów. Na taką m.in. okoliczność w ustawie Prawo zamówień publicznych (Pzp) zawarty jest przepis art. 87 ust. 1, który przyznaje zamawiającemu prawo żądania od wykonawców wyjaśnień dotyczących złożonych przez nich ofert. Uzyskane tą drogą wyjaśnienia mogą umożliwić komisji przetargowej ostateczną weryfikację domniemania o dopuszczeniu się przez wykonawcę czynu nieuczciwej konkurencji w związku ze składaną przez niego ofertą. Jeżeli domniemanie takie zostanie potwierdzone, wówczas – wypełniając dyspozycję art. 89 ust. 1 pkt 3 Pzp. – zamawiający zobowiązany jest ofertę odrzucić.

W odniesieniu do dumpingu cenowego Zespoły Arbitrów z listy prowadzonej przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych przyjmują – zdaniem autora niniejszej publikacji w pełni poprawne i uprawnione założenie – iż z czynem nieuczciwej konkurencji cenowej mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy **całkowity** koszt zrealizowania zamówienia przez danego wykonawcę będzie niższy niż zaproponowana przez niego **całkowita** cena. Nie będzie zatem czynem nieuczciwej konkurencji zachowanie cenotwórcze polegające na niżeniu kosztów wyrażonych **jedynie w niektórych pozycjach** kosztorysu ofertowego załączonego przez wykonawcę do oferty przetargowej.

2.2. Rażąco niska cena

Innym rodzajem negatywnych zachowań cenotwórczych wykonawców w procedurze ubiegania się o zamówienie publiczne jest zaproponowanie w ofercie „rażąco niskiej ceny”. Pojęcie to trudne jest do jednoznacznego zinterpretowania. Trudności w jego interpretacji wynikają z braku w ustawie Pzp jednolitej, kwantytatywnej definicji tej kategorii. Co więcej, jak wynika z urzędowego komentarza Prezesa UZP „Pojęcia tego nie zdefiniowano w postanowieniach dyrektyw Unii Europejskiej, nie wyjaśniono go również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Zważywszy na cel komentowanego przepisu, za ofertę z rażąco niską ceną należy uznać ofertę z ceną niewiarygodną, nierealistyczną w porównaniu do cen rynkowych podobnych zamówień. (...) Przyczyną oferowania takiej ceny może być albo świadome działanie wykonawcy, albo nierzetelność kalkulacji wykonawcy grożąca niewykonaniem albo nienależytym wykonaniem zamówienia” [2].

Niezależnie od omówionych trudności interpretacyjnych, zamawiający w przypadku powzięcia domniemania, iż dana cena ofertowa jest rażąco niską ceną, ma ustawowy obowiązek wynikający z art. 90 ust. 1 Pzp zastosowania procedury wyjaśniającej. Dopiero wówczas, gdy procedura ta nie da pozytywnego wyniku – czyli potwierdzone zostanie domniemanie o rażąco niskiej cenie – zaistnieje adresowany do zamawiającego obowiązek odrzucenia oferty, która taką cenę zawiera (art. 90 ust. 3 Pzp).

Jak wynika z powyższego przeglądu rozwiązań ustawowych odnoszących się do niewłaściwych zachowań cenotwórczych, w przypadku domniemania czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie cen, czyli dumpingu cenowego, zamawiający **może**, natomiast w przypadku domniemania rażąco niskiej ceny **ma obowiązek** zastosowania procedury mającej na celu weryfikację tych domniemań.

Na koniec zacytujemy fragmenty trzech wyroków Zespołów Arbitrów orzekających w sprawach spornych, mających za przed-

miot kategorię rażąco niskiej ceny. Przywołane cytaty dobrze ilustrują bowiem linię orzeczniczą arbitrów z listy Prezesa UZP w odniesieniu do omawianego problemu.

„Odrzucając ofertę z powodu rażąco niskiej ceny, zamawiający musi podać faktyczne uzasadnienie tej decyzji. To na nim ciąży obowiązek dowiedzenia, że wskazana w ofercie cena jest rzeczywiście rażąco niska. (...) Stosownie do art. 6 Kodeksu cywilnego, to zamawiający musi dowieść, że cena podana przez przedsiębiorcę odbiega od cen rynkowych” [3].

„Pojedyncze części ceny nie mogą być podstawą do uznania jej za rażąco niską. Zamawiający musi bowiem brać pod uwagę cenę za realizację całego zamówienia” [4].

„Analiza cen jednostkowych bez ustalenia ich wpływu na cenę przedmiotu zamówienia nie może być podstawą postawienia zarzutu naruszenia art. 89 ust. 1 pkt 4 ustawy Pzp” [5].

Tabela 2. Rodzaje usterek w kalkulacji ceny ofertowej wyróżnione w ustawie Pzp.

Oznaczenie symboliczne	a	b	c
Nazwa usterki	Omyłki rachunkowe w obliczeniu ceny, które można poprawić na podstawie art. 88 Pzp	Omyłki rachunkowe w obliczeniu ceny, których nie można poprawić na podstawie art. 88 Pzp	Błędy w obliczeniu ceny
Podstawy prawne usterki wg Pzp	art. 87 ust. 2 + art. 89 ust. 1 pkt 6 (<i>a contrario</i>) + art. 89 ust. 1 pkt 7 + art. 88	art. 89 ust. 1 pkt 6 (I część przepisu) + art. 88	art. 89 ust. 1 pkt 6 (II część przepisu)
Wyszczególnienie lub przykłady usterek	Wyszczególnienie usterek zawiera art. 88 pkt 1 i pkt 2 Pzp	Usterki typu „przesunięty przecinek”	Usterki typu „niewłaściwy VAT”
Konsekwencje usterek	Poprawienie omyłki przez zamawiającego (art. 87 ust. 2), niezwłoczne powiadomienie wykonawców którzy złożyli oferty o tym fakcie (art. 87 ust. 2), odrzucenie oferty z omyłką w przypadku braku zgody oferenta na jej poprawienie	Odrzucenie oferty (art. 89 ust. 1 pkt 6)	Odrzucenie oferty (art. 89 ust. 1 pkt 6)

2.3. Usterki w kalkulacji ceny ofertowej i ich konsekwencje

Do obowiązującej w poprzednim stanie prawnym ustawy z 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych [6], nowelizacją z dnia 26 lipca 2001 roku [7] wprowadzono m.in. przepis, który nakazywał zamawiającemu odrzucenie oferty, jeżeli zawierała ona **jakiegokolwiek** błędy w obliczeniu ceny (art. 27a ust. 1 pkt 5). Był to przepis zarówno zbyt sztywny, jak i zbyt daleko idący. W praktyce bowiem zamawiający, wykonując dyspozycję tego przepisu, odrzucać musiał bardzo atrakcyjne nieraz oferty jedynie dlatego, że zawierały one nieistotne usterki w kalkulacji ceny.

W obecnym stanie prawnym ustawodawca postanowił znuansować rozwiązania normatywne zapisane w ustawie Pzp a odnoszące się do omawianego problemu. Tak więc obecnie w przypadku stwierdzenia usterek w kalkulacji ceny komisja przetargowa musi w pierwszym rzędzie dokonać diagnozy, z którym z trzech rodzajów takich usterek, wyodrębnionych w ustawie Pzp, ma w danym przypadku do czynienia. Komisja zatem

musi ustalić, czy stwierdzona usterka kalkulacyjna jest:

- omyłką rachunkową w obliczeniu ceny, którą można poprawić na podstawie art. 88 Pzp,
- omyłką rachunkową w obliczeniu ceny, której nie można poprawić na podstawie art. 88 Pzp czy też
- błędem w obliczeniu ceny.

W tabeli 2 zestawiono informacje ułatwiające szybkie dokonanie takiej diagnozy.

Ad. a) Wyszczególnienie rodzajów usterek kalkulacyjnych zaliczających się do zbioru omyłek rachunkowych w obliczeniu ceny, które można poprawić na podstawie art. 88 Pzp, zawiera ten właśnie przepis ustawy. Generalnie rzecz biorąc, są to błędy w mnożeniu (art. 88 pkt 1 Pzp) oraz w sumowaniu (art. 88 pkt 2 Pzp). Zamawiający ma obowiązek dokonać weryfikacji kosztorysów ofertowych, tabel elementów scalonych lub innych, żądanych przez siebie w danym postępowaniu opracowań kalkulacyjnych, w celu ujawnienia i poprawienia tego typu omyłek. Obowiązek ten w sposób jednoznaczny wynika z art. 87 ust. 2 Pzp, w

którym czytamy: „Zamawiający **poprawia** (podkreślenie Autora) w tekście oferty (...) omyłki rachunkowe w obliczeniu ceny, niezwłocznie zawiadamiając o tym wszystkich wykonawców, którzy złożyli oferty”. O ile wykonawca, w którego ofercie stwierdzono omyłkę należącą do omawianego zbioru omyłek rachunkowych (obligatoryjnie) usuwalnych, nie wyrazi zgody w terminie zawitym 7 dni od dnia otrzymania stosownego zawiadomienia na jej poprawienie, wówczas zamawiający ma obowiązek taką ofertę odrzucić (art. 89 ust. 1 pkt 7 Pzp).

Ad. b) Do zbioru omyłek kalkulacyjnych nieusuwalnych na podstawie art. 88 Pzp zaliczyć można na przykład błędy typu „przesunięty przecinek”. W przypadku kalkulacji (kosztorysowania) ceny na roboty i obiekty budowlane ten rodzaj usterek kalkulacyjnych jest w wielu przypadkach wynikiem błędu kosztorysanta, który pobierając rzeczowy normatyw kosztorysowy z tablicy KNR, KSNR czy KNNR niedokładnie odczyta, do jakiej ilości jednostek odniesienia (np. do 1m² czy do 10 m²) dany normatywny rzeczowy nakład kosztoryso-

wy czynnika produkcji budowlanej (R, M, S) się odnosi.

O ile w kalkulacji ceny oferty wystąpi tego typu omyłka, wówczas zamawiający zobowiązany jest przepisem art. 89 ust. 1 pkt 6 Pzp taką ofertę odrzucić.

Ad. c) Dość często spotkać można w kalkulacji cen ofertowych sytuacje, w których kosztorysant zastosował niewłaściwą stawkę podatku VAT lub też, przyjmując poprawną stawkę tego podatku, pomylił się w jego naliczaniu w cenie ofertowej. Tego typu usterki zaliczyć należy do grupy „błędów w obliczaniu ceny”, w rozumieniu art. 89 ust. 1 pkt 6 Pzp. W konsekwencji, zgodnie z przywołanym przepisem ustawy, oferta z tak skalkulowaną ceną będzie musiała zostać przez zamawiającego odrzucona.

Jak wynika z powyższego rozumowania, zamawiający w każdym przypadku, nawet w sytuacjach bardziej skomplikowanych, musi mieć świadomość tego, jakie stawki podatku VAT powinny zostać w przypadku danego zamówienia zastosowane.

W podsumowaniu uwag zawartych zarówno w pierwszej jak i w drugiej części artykułu poświęconego problematyce zarządzania cenami w zamówieniach publicznych na roboty budowlane, jako wiosek generalny sformułować można tezę następującą: Przewodawca polski, zarówno poprzez odpowiednie przepisy samej ustawy Pzp jak i przepisy niektórych aktów wykonawczych do niej, bardzo precyzyjnie, a nawet drobiazgowo, unormował prawne podstawy cenotwórstwa budowlanego w zamówieniach publicznych. Regulacje, o których mowa, dotyczą przy tym zarówno opracowań kalkulacyjnych jak i zachowań cenotwórczych. Umiejętne i właściwe zastosowanie tych rozwiązań stawia wobec użytkowników systemu, tzn. zamawiających i wykonawców, obowiązek nawiązania współpracy z kompetentnymi kosztorysantami. Jedynie kompetentny kosztorysant, znający zarówno podstawy i procedury kalkulacji cen budowlanych jak również aktualne poziomy cen, jakie występują na rynku budowlanym, będzie w stanie zagwarantować,

że rozwiązania normatywne, o których tu mowa, będą zastosowane zarówno właściwie jak i efektywnie.

*Dr hab. Andrzej Borowicz
prof. nadzw. UŁ*

Piśmiennictwo

[1] Jednolity tekst Dz. U. Nr 153 z 2003, poz. 1503.

[2] T. Czajkowski (red.), *Prawo zamówień publicznych, Komentarz*, Urząd Zamówień Publicznych, Warszawa 2004, s. 220.

[3] Orzeczenie z 31 sierpnia 2005 (UZP/ZO/0-2353/05). Przywołany w tym orzeczeniu przepis art. 6 kodeksu cywilnego stanowi iż „Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”.

[4] Orzeczenie z 19 sierpnia 2005 r. (UZP/ZO/0-2209/05).

[5] Orzeczenie z 18 sierpnia 2005 r. (UZP/ZO/0-2209/05). Przywołany w tym orzeczeniu przepis art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp nakazuje zamawiającemu odrzucić ofertę, jeżeli zawiera ona rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia.

[6] Jednolity tekst Dz. U. Nr 72 z 2002 r. poz. 664, ze zm.

[7] Ustawa z 26 lipca 2001 roku o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 113 z 2001 r. poz. 1208).

Zasady realizacji prenumeraty czasopism naukowo-technicznych na rok 2006

Tak jak w ubiegłym roku proponujemy Państwu ulgową prenumeratę (2,50 zł za egzemplarz) wybranych czasopism naukowo-technicznych na rok 2006.

Do **31 grudnia 2005 r.** należy dokonać wpłaty za wybrane tytuły, w przypadku miesięcznika 30,00 zł (12 x 2,50 zł), a w przypadku kwartalnika – 10,00 zł (4 x 2,50 zł) na indywidualne numery kont członków ŁOIB (te same, na które wpłacają Państwo składkę – 150 lub 300 zł – na ŁOIB):

W wypełnianym przez Państwa blankiecie wpłaty w rubryce „tytułem” należy obowiązkowo wpisać słowo PRENUMERATA oraz literę (lub litery) przyporządkowane do zamawianego czasopisma:

- | | |
|--|---|
| A „Inżynieria i Budownictwo (miesięcznik) | H „Wiadomości Naftowe i Gazownicze” (miesięcznik) |
| B „Przegląd Budowlany” (miesięcznik) | I „Gospodarka Wodna” (miesięcznik) |
| C „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” (miesięcznik) | J „Wiadomości Melioracyjne i Łąkarskie” (kwartalnik) |
| D „Ciepłownictwo, Ogrzewnictwo, Wentylacja” (miesięcznik) | K „Przegląd Telekomunikacyjny” (miesięcznik) |
| E „Biuletyn INPE” (miesięcznik) | L „Technika Transportu Szybowego” (miesięcznik) |
| F „Drogownictwo” (miesięcznik) | M „Polski Instalator” (miesięcznik) |
| G „Wiadomości IPB” (miesięcznik) | N „Elektroinstalator” (miesięcznik) |

Np. w przypadku prenumeraty czasopisma „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” należy wpłacić 30 zł i w pozycji „tytułem” wpisać na blankiecie: PRENUMERATA C; w przypadku prenumeraty dwóch czasopism – „Przeglądu Budowlanego” i „Wiadomości Naftowych i Gazowniczych” należy wpłacić 60 zł i w pozycji „tytułem” wpisać na blankiecie: PRENUMERATA B H.

Nie należy umieszczać żadnych innych znaków, ponieważ prenumerata będzie nieważna. Czasopisma zostaną wysłane na Państwa adresy korespondencyjne umieszczone w naszej bazie komputerowej. Informujemy, że biuro ŁOIB nie będzie wystawiać faktur za prenumeratę.

Zebrania obwodowe w statystyce

Opublikowana w poprzednim numerze „Kwartalnika Łódzkiego” uchwała nr 302 Rady ŁOIB z 22 czerwca br. w sprawie organizacji wyborów delegatów na zjazdy ŁOIB w kadencji 2006-2010, została w całości zrealizowana. Zaproszenia na zebrania w obwodach wyborczych zostały wysłane na początku września br. do 6130 osób, które posiadały pełne prawa członkowskie. Grono to zostało uszczuplone przez 81 osób, które utraciły prawa członkowskie od 1 października br., przez co uprawnionych

do udziału w zebraniach obwodowych było 6049 osób.

We wszystkich 9 obwodach wyborczych na zebrania przybyło w sumie 426 osób, co daje średnią frekwencję 7,04%. Wybranych zostało 156 delegatów na zjazd naszej Izby w kadencji 2006-2010, a w rezerwie pozostają 24 osoby. Wynika to z zapisu §9 pkt 16 „Regulaminu zebrań w obwodach wyborczych ŁOIB”, który stanowi, że w przypadku utraty przez delegata praw członkowskich jego miejsce zajmuje

osoba, która w wyborach uzyskała największą liczbę głosów poza miejscami mandatowymi.

Poniżej podajemy zestawienia ilustrujące, jak wyglądała frekwencja w poszczególnych obwodach wyborczych oraz w rozbiu na powiaty i łódzkie dzielnice.

Serdeczne gratulacje i podziękowania należą się Koleżankom i Kolegom z obwodu wyborczego nr 8, a zwłaszcza członkom naszej Izby zamieszkałym na terenie powiatu rawskiego.

Frekwencja wg powiatów i dzielnic

Nazwa powiatu lub dzielnicy	Obecnych	Uprawnionych	Frekwencja
powiat rawski	22	63	34,92%
powiat skierniewicki	36	218	16,51%
powiat bełchatowski	47	350	13,43%
powiat sieradzki	21	210	10,00%
powiat łowicki	14	142	9,86%
powiat opoczyński	12	124	9,68%
powiat zduńskowolski	7	80	8,75%
powiat wieluński	12	138	8,70%
powiat radomszczański	14	183	7,65%
dzielnica Łódź-Widzew	39	524	7,44%
powiat piotrkowski	30	416	7,21%
powiat poddębicki	4	57	7,02%
dz. Łódź-Śródmieście	15	227	6,61%
powiat kutnowski	12	184	6,52%
dzielnica Łódź-Polesie	36	660	5,45%
dzielnica Łódź-Bałuty	46	857	5,37%
powiat pabianicki	14	270	5,19%
powiat brzeziński	1	22	4,55%
powiat pączęzański	3	68	4,41%
powiat łaski	3	76	3,95%
dzielnica Łódź-Górna	20	514	3,89%
powiat tomaszowski	6	200	3,00%
powiat zgierski	8	282	2,84%
powiat łęczycki	1	39	2,56%
powiat łódzki wschodni	3	121	2,48%
powiat wierszowski	0	24	0,00%

Frekwencja w poszczególnych obwodach wyborczych

Obwód wyborczy	Liczba obecnych	Liczba uprawnionych	Frekwencja	Liczba wybranych delegatów	Liczba rezerwowych
OBWÓD WYBORCZY NR 8 Skierniewice oraz powiaty: skierniewicki, kutnowski, łowicki i rawski	84	607	13,84%	16	3
OBWÓD WYBORCZY NR 9 powiaty: bełchatowski, radomszczański i pączęzański	64	601	10,65%	16	6
OBWÓD WYBORCZY NR 7 powiaty: sieradzki, wieluński, zduńskowolski, łaski, wierszowski i poddębicki	47	585	8,03%	15	2
OBWÓD WYBORCZY NR 6 Piotrków Trybunalski oraz powiaty: piotrkowski, opoczyński i tomaszowski	48	740	6,49%	19	3
OBWÓD WYBORCZY NR 5 Łódź-Widzew oraz powiaty: łódzki wschodni i brzeziński	43	667	6,45%	17	5
OBWÓD WYBORCZY NR 3 Łódź-Polesie	36	660	5,45%	17	1
OBWÓD WYBORCZY NR 1 Łódź-Bałuty	46	857	5,37%	22	4
OBWÓD WYBORCZY NR 4 Łódź-Śródmieście oraz powiaty: zgierski i łęczycki	24	548	4,38%	14	0
OBWÓD WYBORCZY NR 2 Łódź-Górna i powiat pabianicki	34	784	4,34%	20	0

Katastrofa budowlana na placu Zwycięstwa

W dniu 27 maja 2005 r. w obiekcie usytuowanym w Łodzi przy Placu Zwycięstwa 2 zawałiła się południowa ściana budynku dawnej przędzalni kompleksu fabrycznego „Centrala” Karola Scheiblera. W wyniku tej katastrofy śmierć poniosły dwie pracownice Inspektoratu PZU, którego biura mieściły się na II i III piętrze budynku, a czterech innych pracowników doznało ciężkich uszkodzeń ciała.

W niniejszym artykule przedstawiono ustalenia powołanej przez Państwową Inspekcję Pracy komisji, której zadaniem było zbadanie okoliczności i przyczyn zdarzenia z punktu widzenia bezpieczeństwa i higieny pracy. Nad określeniem przyczyn katastrofy budowlanej pracuje zespół specjalistów powołany przez Politechnikę Łódzką przy współpracy z Prokuraturą. Jak dotąd nie sporządzili oni ostatecznego orzeczenia ze względu na wciąż trwające prace zabezpieczeniowe, które uniemożliwiały odgruzowywanie oraz oględziny pozostałych elementów konstrukcyjnych budynku.

Opisywany obiekt powstał w 1856 r. jako budynek trzykondygnacyjny, a w roku 1899 został nadbudowany o kolejną kondygnację. Konstrukcja budynku składała się ze ścian zewnętrznych z cegły pełnej na zaprawie wapiennej oraz dwóch rzędów słupów nośnych żeliwnych na parterze i drewnianych na piętrach, na których oparte były drewniane belki stropowe, a na nich drewniana podłoga na legarach. Budynek był stężony w płaszczyźnie stropów w osiach filarów okiennych ściągamy prętowymi zakończonymi na ścianach żeliwnymi talerzykami. Od strony zachodniej dobudowana została klatka schodowa łącząca budynek z niższym obiektem przędzalni.

W okresie do II wojny światowej na każdej kondygnacji budynku znajdowały się jednoprzestrzenne hale przędzalni wyposażone w kilka tysięcy krosien. W 1949 r. wnętrza przędzalni przebudowano na biura, tworząc na każdym piętrze dwa rzędy pomieszczeń rozdzielonych korytarzem. Do podziału zastosowano ścianki drewniane wypełnione płytą pilśniową. W latach 90. pomieszczenia budynku były wynajmowa-

ne na działalność handlowo-usługową. Do dnia katastrofy na parterze znajdował się sklep z antykami, na I piętrze przychodnia lekarska, a na II i III tymczasowe biura Inspektoratu PZU. Adaptacja wnętrza w biurze Inspektoratu PZU, jak wynika z zawartej umowy najmu, obejmowała m.in.: rozbiorę wszystkich istniejących ścianek działowych, wykonanie nowych ścianek gipsowo-kartonowych i murowanych oraz wykonanie instalacji elektrycznej. Prace te zostały wykonane w pierwszej połowie 2003 r, co stwierdzono na podstawie protokołów odbiorczych. Ze względu na fakt, że od września 1991 r. budynek był wpisany do rejestru zabytków, na prowadzenie wszelkich prac w budynku wymagane było uzyskanie pozwolenia na budowę oraz decyzji zezwalającej na prowadzenie prac budowlanych w obiekcie zabytkowym wydanej przez Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków. Właściciel budynku nie dopełnił tych obowiązków podczas przeprowadzania remontów poszczególnych kondygnacji.

W dniu 27 maja 2005 r. przy południowej ścianie budynku prowadzone były równocześnie prace związane z wymianą okien na parterze oraz prace związane z usuwaniem zalegającego na podwórzu od południowej strony gruzu i śmieci, pozostałych po remontach z lat poprzednich.

Prace porządkowe rozpoczęto w dniu 24 maja 2005 r. Jak wynika z zeznań, gruz i śmieci zalegały na całym podwórzu, a przy ścianie do wysokości około 1,5 m. Usuwano je ładowarką Ł2A, której operator posiadał wszelkie wymagane prawem uprawnienia. Pracę wykonywano w ten sposób, że ładowarka wjeżdżała przodem na podwórko, nabierała śmieci i wjeżdżała tyłem do uliczki, przy której stały dwie

wywrotki. W drugim dniu na miejscu pojawił się pomocnik, którego zadaniem było ręczne nakładanie elementów, których nie można było nabrać mechanicznie. Po uprzątnięciu połowy podwórka operator zaczął podbierać gruz i śmieci podjeżdżając prostopadle do ściany i opierając podbierany materiał oraz czasami łyżkę ładowarki o ścianę. Pomocnik operatora, jak również kierowcy wywrotek, którzy także pomagali w załadunku, zeznali, że w żadnym momencie operator ładowarki nie uderzył w ścianę budynku. W dniu 26 maja 2005 r. prace porządkowe nie były wykonywane, natomiast 27 maja, w dniu katastrofy, operator ładowarki przyszedł do pracy przed godziną 7.00 rano, aby przygotować ładowarkę do pracy. Około godziny 7.10 do pomieszczenia na parterze weszli dwaj monterzy okien, którzy usłyszeli huk i zobaczyli, jak przewożony na łyżce element uderzył w jedno z okien, powodując jego wyważenie. Zwrócili operatorowi uwagę, że na filarze międzyokiennym pojawiły się znaczne rysy, których nie było wcześniej. Rysy te obejrzał jeden z kierowców wywrotek, który dla właściciela budynku produkował okna i stwierdził, że były one na filarze już na początku tego roku, gdy zdejmował miarę na okna. Uznał, że są to stare rysy i nie powstały w wyniku pracy ładowarki. Pracę kontynuowano. Jak wynika z zeznań monterzy okien, w ciągu dnia pojawiały się nowe rysy, a stare powiększały się, ale nikogo o tym fakcie nie powiadomiono. Do godziny 12.00 gruz i śmieci z podwórza zostały w większości uprzątnięte. W tym czasie monterzy okien przygotowywali się do wymiany pięciu okien w parterze ściany południowej, przy której z drugiej strony pracowała ładowarka. Najpierw zdemontowali siatki zabezpieczające okna od strony zewnętrznej, przymocowane do muru za pomocą stalowych uchwyty (demontowali je za pomocą szlifierki kątovej, łapki ciesielskiej i młotków). Następnie zdemontowali ościeżnice wyrywając je z muru, po wcześniejszym pocięciu ich piłą na mniejsze kawałki. Kierowca jednej z wywrotek twierdził, że zdemontowano trzy ościeżnice, natomiast pomocnik operatora zeznał, że do południa zdemontowano wszystkie pięć ościeżnic i wyrwano kratę, która znajdowała się na piątym oknie.

Tuż przed południem po uprzątnięciu gruzu i śmieci operator ładowarki odjechał z

podwórza i pożegnawszy się z pomocnikiem, pojechał na inną budowę. Na miejscu pozostali monterzy okien i pomocnik operatora ładowarki, który miał posprzątać pozostałe śmieci. Około godziny 12.00 monterzy okien ustawiali kolumnę rusztowania warszawskiego i przygotowywali okno do montażu. W tym czasie pomocnik operatora ładowarki wyszedł z podwórza, aby napić się wody. Wówczas runęła ściana południowa budynku na długości obejmującej pięć okien i na całej wysokości czterech kondygnacji. Razem ze ścianą zawaleniu uległy stropy na wszystkich kondygnacjach na szerokości do pierwszego rzędu słupów oraz fragment dachu.

Związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy prowadzonymi w dniu katastrofy robotami a zawaleniem się fragmentu budynku jest oczywisty, zważywszy na to, że budynek zawałił się dokładnie na fragmencie prowadzonych prac demontażowych okien i załadunku śmieci na ładowarkę. Obszar ten obejmuje dokładnie cztery filary międzyokienne narażone na działanie sił przy wrywaniu ościeżnic i dobijaniu haków w mur, sił poziomych od składowanego gruzu oraz sił napierających podczas podbierania gruzu przez ładowarkę.

Ścięcie muru nastąpiło przez cegły, co wskazuje na ich małą wytrzymałość. Ponadto rozsypanie się muru na pojedyncze cegły wskazuje na małą wytrzymałość zaprawy, a zatem stan techniczny muru był bardzo zły i wystarczyło zadziałanie niewielkich sił, żeby nastąpiło zniszczenie struktury muru. Na powyższe wpłynęły niewłaściwe działania ze strony właściciela budynku, który nie przeprowadzał okresowej oceny stanu technicznego budynku, a także nie wykonał zaleceń zawartych w „ocenie technicznej o możliwości nadbudowy budynku o jedną kondygnację” wykonanej w listopadzie 2002 roku, które to zalecenia dotyczyły konieczności wykonania przeciwwilgociowej izolacji poziomej budynku i uzupełnienia ubytków cegieł i zaprawy, szczególnie od strony południowej. Ponadto, właściciel budynku nie podjął żadnych działań zabezpieczających, konserwacyjnych i wzmacniających elementy konstrukcyjne budynku, a w szczególności południowej ściany nośnej. Składowanie na dziedzińcu pod ścianami przez kilka lat od-



Budynek przy pl. Zwycięstwa 2 przed katastrofą



Budynek przy pl. Zwycięstwa 2 po katastrofie



Widok od strony południowej

padów po przeprowadzonych remontach, starych urządzeń i wyposażenia pomieszczeń spowodowało wystąpienie sił poziomych działających na ścianę południową u jej podstawy, a także zawilgocenie i rozwój grzybów i glonów na ścianie, które dodatkowo zatrzymywały wilgoć w murze. W rezultacie doprowadziło to do znacznego zniszczenia struktury ściany i zmniejszenia jej nośności. Właściciel nie dopełnił obowiązku uzyskania pozwolenia na wymianę okien w ścianie południowej zabytkowego budynku i w konsekwencji nie powołał kierownika budowy, co spowodowało brak koordynacji i nadzoru nad wykonywanymi pracami w obiekcie eksploatowanym od 150 lat. Ze względu na znaczne osłabienie struktury ściany poprzez długotrwałe działanie erozji biologicznej, chemicznej i mechanicznej prowadzenie wszystkich prac powinno odbywać się z zachowaniem szczególnych środków ostrożności i pod nadzorem osoby posiadającej doświadczenie w prowadzeniu prac w obiektach zabytkowych, a zatem powołanie kierownika budowy przez właściciela obiektu było konieczne i wynikało nie tylko z obowiązujących przepisów Prawa budowlanego, ale i ze specyfiki obiektu. Do katastrofy przyczynił się także niewłaściwy sposób wykonywania prac załadunkowych przez operatora ładowarki, tj. podbieranie śmieci i gruzu w sposób powodujący napieranie gruzu na ścianę budynku. Ponadto, należy podkreślić niewłaściwe zachowanie montażystów okien, którzy po stwierdzeniu pojawienia się rys na filarach międzyokiennych i murach pod oknami, nie przegrali prowadzonych prac demontażowych i nie powiadomili właściciela budynku o zaistniałym zagrożeniu.

Z ustaleń komisji Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że bezpośrednią przyczyną katastrofy było prawdopodobnie uszkodzenie filara międzyokiennego, co spowodowało utratę stateczności fragmentu ściany i w konsekwencji zniszczenie stropów na niej opartych. Na ostateczny werdykt musimy jednak poczekać do czasu opracowania ekspertyzy przez powołanych rzeczoznawców budowlanych.

*mgr inż. Dagmara Kupka
Starszy Inspektor Pracy*

Siedziba naszej Izby

Zmieniliśmy nieco tytuł tej rubryki, bowiem zwrot „Nowa siedziba ŁOIIB” mógł sugerować, że poprzednio posiadaliśmy „starą siedzibę”. W rzeczywistości natomiast wynajmowaliśmy kilka pomieszczeń na piątym piętrze „Domu Technika”, które przez ponad dwa lata stanowiły tymczasową siedzibę naszej Izby. Nie mówiliśmy o tym głośno, aby nie urazić gospodarzy, ale przecież gołym okiem widać, że oddany do użytku w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku budynek przy placu Komuny Paryskiej 5a charakteryzuje się niskimi walorami użytkowymi i w związku z tym nie mógł być poważnie brany pod uwagę jako docelowa siedziba ŁOIIB.

A nasz budynek pięknieje z dnia na dzień. Prawie gotowe są 3 elewacje: frontowa, wschodnia i zachodnia; na przyszły rok trzeba będzie jednak odłożyć pomalowanieokołu. Ważny jest również fakt, że budynek odzyskał swój pierwotny wygląd dzięki wykonaniu dwóch kul na postumentach, które zwińczyły fronton budynku, a które zaginęły prawdopodobnie w latach czterdziestych ubiegłego wieku. Elementy te zostały odtworzone na podstawie fotografii sprzed 1904 roku, dostarczonej nam przez pana Ryszarda Bonisławskiego. Na te same fotografie widoczny jest napis wykonany w języku rosyjskim oraz

polskim: „Ochrona dla dziewcząt. Dar Jakuba i Anny małżonków Hertz”. Napis ten zniknął prawdopodobnie jeszcze w czasie II wojny światowej i pomimo dokonywanych odkrywek nie natrafiliśmy na żaden jego ślad.

Obecnie elewację frontową wieńczą dwa rzędy mosiężnych liter, które układają się w napis:

ŁÓDZKA

OKRĘGOWA IZBA INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

Powierzchnia zewnętrzna liter nie jest niczym zabezpieczona, tak że z czasem spatynuje się osiągając ciemniejszy odcień.

29 sierpnia br. została oddana do użytku droga dojazdowa do budynków położonych przy ul. Północnej 37 oraz Sterlinga 2/4 i nasz wykonawca wreszcie mógł przystąpić do wykonania ostatniego przęsła ogrodzenia frontowego oraz projektowanego ogrodzenia od strony zachodniej. Roboty te całkowicie zostaną zakończone w pierwszej dekadzie listopada.

Możemy zatem wreszcie powiedzieć, że po ponad rocznej batalii prawowity właściciel nieruchomości mógł w końcu ogrodzić jej teren w całości.

Andrzej B. Nowakowski



ul. Północna 39 (4 listopada 2005 r.)

Co to jest samowola budowlana?

Samowola budowlana to pojęcie, które nie występuje na gruncie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jedn. Dz. U. z 2003 nr 207 poz. 2016 z późn. zm.), dalej zwanej ustawą. Zostało ono sformułowane w doktrynie i orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) na podstawie interpretacji art. 48 ustawy i oznacza prowadzenie budowy w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami. Art. 3 ustawy zawiera definicje legalne najważniejszych pojęć używanych na gruncie ustawy. Nie odnajdziemy w nim jednak ustawowego wyjaśnienia pojęcia samowoli budowlanej. O samowoli budowlanej do niedawna stanowił tylko art. 48 ustawy. W wyniku zmiany Prawa budowlanego ustawą z 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 718), przepisy regulujące samowolę budowlaną zostały zmodyfikowane począwszy od 11 lipca 2003 r. Obecnie samowolę budowlaną regulują art. 48 i 49b ustawy: art. 48 dotyczy budowy bez pozwolenia na budowę, natomiast art. 49b – budowy bez zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ. Z przepisów tych wynika, że właściwy organ nakazuje w drodze decyzji rozbiórkę obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę, zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ. Nakaz przymusowej rozbiórki stosuje się jednak bezwzględnie w sytuacji, gdy nie jest możliwa legalizacja samowoli. Podkreślić należy, iż z analizy ww. przepisów wynikają trzy rodzaje samowoli, tzn. *budowa bez pozwolenia na budowę, budowa bez zgłoszenia właściwemu organowi i budowa wbrew sprzeciwowi właściwego organu*. Z uwagi na fakt, iż trzy ww. rodzaje nielegalnego budownictwa nie budzą większych wątpliwości co do faktu zaistnienia samowoli budowlanej, omówię inne przypadki, kiedy mamy do czynienia z tym zjawiskiem. Na gruncie ustawy Prawo budowlane można bowiem

odnaleźć wiele innych przepisów dotyczących samowoli budowlanej. Dokładniejsza ich analiza pozwala wyróżnić kolejne jej rodzaje.

Należy zatem zauważyć, iż z samowolą budowlaną mamy do czynienia, *gdy roboty budowlane prowadzone są na podstawie nieostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę bądź przed upływem trzydziestodniowego terminu od dnia zgłoszenia właściwemu organowi planowanej inwestycji*. Sytuacja ta, podobnie jak dwie kolejne, tj. kontynuowanie prac, mimo iż wykonanie decyzji pozwolenia na budowę zostało wstrzymane oraz prowadzenie robót pomimo wygaśnięcia decyzji pozwolenia na budowę (lub zgłoszenia), uznawana jest jako brak pozwolenia na budowę. Rozpatrując sytuację prowadzenia prac na podstawie nieostatecznej decyzji pozwolenia na budowę (lub zgłoszenia), należy wziąć pod uwagę art. 28 ustawy, zgodnie z którym roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, za wyjątkiem budowania obiektów budowlanych lub prowadzenia robót budowlanych szczegółowo określonych w art. 29-31 ustawy. NSA w wyroku z 1999 r. stwierdził, iż „organ nie ma obowiązku wyczekiwania 30 dni (...), których upływ oznaczałby milczącą aprobatę organu dla zgłoszonej inwestycji, uprawniającą do rozpoczęcia robót budowlanych. Wcześniejsze zajęcie stanowiska przez właściwy organ uprawnia inwestora do rozpoczęcia realizacji zgłoszonej inwestycji” [1].

Kolejny rodzaj samowoli budowlanej, który został już powyżej wspomniany, to *kontynuowanie prac, mimo iż wykonanie decyzji pozwolenia na budowę zostało wstrzymane*. Z sytuacją tą mamy do czynienia, gdy do sądu administracyjnego została wniesiona skarga na decyzję pozwolenia na budowę. Skarga nie powoduje automatycznego wstrzymania jej wykonania, jednak sąd w uzasadnionych okolicznościach może z urzędu lub na wniosek wstrzymać postanowieniem wykonanie

decyzji, zwłaszcza jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia skarżącemu znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków. Rozpoczęcie budowy bądź jej kontynuowanie, w przypadku wstrzymania wykonania decyzji o pozwoleniu na budowę, traktowane jest jako prowadzenie robót budowlanych bez pozwolenia na budowę, co w konsekwencji jest równoznaczne z budową w warunkach samowoli budowlanej.

Samowola budowlana ma miejsce również, *gdy nastąpiło wygaśnięcie decyzji pozwolenia na budowę*, a roboty budowlane są nadal prowadzone. Sytuacja ta równoznaczna jest z brakiem pozwolenia na budowę. Wygaśnięcie decyzji stwierdza organ administracji publicznej, który wydał decyzję, a więc z reguły będzie to starosta, choć w przypadku niektórych decyzji o pozwoleniu na budowę w zakresie obiektów i robót budowlanych, należących dawniej do właściwości specjalistycznego nadzoru budowlanego, będzie to wojewoda. Decyzja o pozwoleniu na budowę wygasa, jeżeli decyzja stała się bezprzedmiotowa, a stwierdzenie wygaśnięcia decyzji nakazuje przepis prawa. Zgodnie ze stanowiskiem NSA przedstawionym w orzeczeniu z dnia 11 października 1985 r. bezprzedmiotowość decyzji administracyjnej to sytuacja, w której niemożliwe stało się zrealizowanie celu, jaki organ miał na względzie przy wydawaniu decyzji. Bezprzedmiotowość decyzji administracyjnej nie jest jednak okolicznością wystarczającą do stwierdzenia wygaśnięcia decyzji, bowiem konieczne jest także istnienie przepisu prawnego, który wyraźnie nakazuje stwierdzenie wygaśnięcia bezprzedmiotowej decyzji administracyjnej, (SA/Wr 556/85, ONSA 1985/2/21). W Prawie budowlanym przepisem, który ma odniesienie do decyzji pozwolenia na budowę jest art. 37 ustawy, zgodnie z którym decyzja o pozwoleniu wygasa, jeżeli budowa nie została rozpoczęta przed upływem 2 lat od dnia, w którym stała się ona ostateczna lub gdy budowa została przerwana na czas dłuższy niż 2 lata. Jeżeli

mamy do czynienia z taką sytuacją, rozpoczęcie robót budowlanych zgodnie z prawem będzie możliwe, gdy inwestor będzie miał nową decyzję o pozwoleniu na budowę albo decyzję o wznowieniu robót budowlanych z art. 51 ust. 4 ustawy. Z wygaśnięciem decyzji o pozwoleniu na budowę mamy także do czynienia, gdy decyzja stała się bezprzedmiotowa, a stwierdzenie wygaśnięcia takiej decyzji leży w interesie społecznym lub w interesie strony, tj. obok bezprzedmiotowości decyzji musi istnieć interes społeczny lub interes strony, np. wygaśnięcie decyzji pozwolenia na budowę na skutek utraty prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Samowola budowlana ma miejsce także wtedy, *gdy prace przygotowawcze wykonywane są poza terenem budowy*, gdyż oznacza to prowadzenie robót budowlanych bez wymaganego pozwolenia na budowę lub zgłoszenia i pociąga za sobą skutki przewidziane w przepisach dotyczących zwalczania samowoli budowlanej. Dzieje się tak, ponieważ podjęcie prac przygotowawczych na terenie budowy oznacza rozpoczęcie budowy. Zgodnie z art. 41 ust. 2 ustawy prace przygotowawcze polegają na wytyczeniu geodezyjnym obiektów w terenie, wykonaniu niwelacji terenu, zagospodarowaniu terenu budowy wraz z budową tymczasowych obiektów i wykonaniu przyłączy do sieci infrastruktury technicznej na potrzeby budowy. Natomiast ust. 3 omawianego przepisu stanowi, iż prace te mogą być wykonywane tylko na terenie objętym pozwoleniem na budowę lub zgłoszeniem. Należy zauważyć, że przepis ten, poprzez określenie prac przygotowawczych, ma zapobiegać ich wykonywaniu przed uzyskaniem ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę albo przed upływem trzydziestodniowego terminu od dnia zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych.

Z samowolą budowlaną mamy do czynienia również, *gdy inwestor na podstawie pozwolenia na budowę dotyczącego wydzielonej części, realizuje bądź zrealizował całość zamierzenia budowlana*.

nego. Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy zasadą jest, że pozwolenie na budowę powinno dotyczyć całego zamierzenia, jednakże przepis ten przewiduje odstępstwo od tej reguły w odniesieniu do zamierzenia budowlanego, który obejmuje więcej niż jeden obiekt budowlany. W takiej sytuacji inwestor ma prawo wystąpić o wydanie pozwolenia na budowę dla wybranego obiektu lub obiektów albo dla zespołu obiektów, mogących samodzielnie funkcjonować zgodnie z przeznaczeniem. Inwestor składając wniosek o oddzielne wydanie pozwolenia na budowę wybranych obiektów lub zespołu obiektów, obowiązany jest przedstawić projekt zagospodarowania działki lub terenu dla całego zamierzenia budowlanego. Ponadto, należy zauważyć, iż zgodnie z przywołaną zasadą niedopuszczalne jest dzielenie pozwolenia na budowę przy zamierzeniu jednoobektowym.

Istotne odstępstwo od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę bez uzyskania decyzji o zmianie pozwolenia na budowę to kolejny rodzaj samowoli. Zgodnie z art. 36a ustawy inwestor może dokonać istotnych odstępstw od zatwierdzonego projektu budowlanego lub od innych warunków pozwolenia na budowę, tylko wtedy, gdy uzyska decyzję o zmianie pozwolenia na budowę. Natomiast co do zasady możliwe jest nieistotne odstępstwo od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę bez uzyskania decyzji o zmianie pozwolenia na budowę. Zgodnie z art. 36a ust. 5 ustawy nieistotne odstępstwo jest dopuszczalne, o ile nie dotyczy zakresu objętego projektem zagospodarowania działki lub terenu, charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego: kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji, zapewnienia warunków niezbędnych do korzystania z tego obiektu przez osoby niepełnosprawne, zmiany zamierzonego sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części, ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (mpzp) lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospo-

darowania terenu oraz nie wymaga uzyskania opinii, uzgodnień, pozwoleń i innych dokumentów wymaganych przepisami szczególnymi. Należy zatem zauważyć, iż z samowolą budowlaną będziemy mieć do czynienia zarówno w przypadku każdego istotnego odstąpienia od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę, jak i *w przypadku nieistotnego odstąpienia od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę, jeśli odstępstwo to dotyczy zakresu określonego powyżej oraz wymaga uzyskania opinii, uzgodnień, pozwoleń lub innych dokumentów*. NSA w wyroku z dnia 13 maja 1999 r. stwierdził, iż odstępstwo od decyzji i realizacja budowy wg innych parametrów jest klasycznym przykładem samowoli budowlanej i zrealizowanie takiej inwestycji uzasadnia zastosowanie sankcji przewidzianej art. 48 Prawa budowlanego (IV SA 664/97, LEX nr 47281).

Kolejny przypadek samowoli budowlanej bezpośrednio łączy się z pojęciem budowy. Wyjaśniając pojęcie budowy, którą zgodnie z art. 3 ust. 6 ustawy, jest wykonywanie obiektu budowlanego w określonym miejscu, a także odbudowa, rozbudowa, nadbudowa obiektu budowlanego można wyróżnić kolejne rodzaje samowoli budowlanej. Poprzez wnioskowanie *a contrario* stwierdzić należy, że samowolą budowlaną może być również *odbudowa, rozbudowa, nadbudowa obiektu budowlanego lub jego części wykonywanych niezgodnie z przepisami prawa*.

Ustawodawca jako samowolę budowlaną traktuje zatem budowę danego obiektu niezgodnie z postanowieniami m.in. art. 48 ust. 1, 49b ust. 1 ustawy. Należy jednak zwrócić uwagę, iż *prowadzenie określonych robót budowlanych nieobjętych hipotezą ww. przepisów*, także może oznaczać prowadzenie robót budowlanych w warunkach samowoli budowlanej. Mowa tu oczywiście o art. 50 ustawy, który stanowi o samowolnym wykonywaniu robót budowlanych.

Omawiając kwestię samowoli budowlanej nie sposób nie odnieść się do *niele-*

galnej rozbiórki danego obiektu budowlanego. Mimo że ustawodawca nie stanowi wprost, iż samowolna rozbiórka obiektu budowlanego lub jego części dokonanej bez wymaganego pozwolenia na rozbiórkę, zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ to samowola budowlana, jednak należy przyjąć, iż rozbiórka obiektu budowlanego dokonana bez pozwolenia na budowę, zgłoszenia, bądź wbrew sprzeciwowi organu, będzie również samowolą budowlaną.

Na uwagę zasługuje fakt, że obecnie rozróżnia się **dwie postacie samowoli budowlanej**: samowolę materialną i samowolę formalną. Ta pierwsza będzie oznaczać brak przesłanek materialnych, które pozwoliłyby uzyskać pozwolenie na budowę. Stanowi ona naruszenie w tym zakresie przepisów, co uniemożliwia otrzymanie pozwolenia. Samowolę formalną charakteryzuje jedynie brak pozwolenia na budowę, poza tym budowa taka jest zgodna z przepisami, m.in. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.), zwłaszcza z postanowieniami mpzp oraz przepisami techniczno-budowlanymi. Konsekwencją popełnienia samowoli materialnej nadal jest bezwzględny nakaz rozbiórki obiektu budowlanego, natomiast w przypadku samowoli o charakterze formalnym ustawodawca przewidział możliwość jej zalegalizowania, po spełnieniu określonych wymogów [2].

Jak wynika z powyższych rozważań, samowola budowlana to bardzo złożone, niejednołite zagadnienie, a ustawodawca nie określił jasno i precyzyjnie, co rozumie pod tym pojęciem. Z tego względu **każdy przypadek nielegalnego budownictwa należy rozpatrywać indywidualnie**, analizując postanowienia ustawy Prawo budowlane.

mgr Anna Makówczyńska

Piśmiennictwo:

[1] R. Dziwiński, P. Ziemiński, *Prawo budowlane. Komentarz*, Dom Wydawniczy ABC 2005, s. 162.

[2] B. Jaworska-Dębska, *Wina prawa – wina inwestorów*, „Wspólnota” 2004, nr 4, s. 50.

Jubilaci w ŁOIIB

Wzorem ubiegłego roku podajemy do wiadomości imiona i nazwiska naszych członków, którzy w bieżącym roku obchodzili okrągłe jubileusze siedemdziesiątych, siedemdziesiątych piątych, osiemdziesiątych i osiemdziesiątych piątych urodzin.

Jubileusz 85-lecia urodzin w 2005 r. obchodzili:

Jerzy Hornung (Łódź)
Wacław Sokołowski (Przyglów)

Jubileusz 80-lecia urodzin w 2005 r. obchodzili:

Mieczysław Adamczyk (Kutno)
Wiesław Ludziński (Kutno)
Romuald Jan Pietras (Łódź)

Jubileusz 75-lecia urodzin w 2005 r. obchodzili:

Stanisław Barczyński (Łódź)
Henryka Chojnacka (Łódź)
Józef Chyży (Pabianice)
Kazimierz Domagała (Skierniewice)
Włodzimierz Lech Dubowski (Łódź)
Wojciech Frankowski (Łódź)
Jerzy Marian Kośny (Radomsko)
Wacław Krzyżanowski (Łódź)
Jan Machnikowski (Łódź)
Antoni Bonifacy Makowski (Łódź)
Tadeusz Malinowski (Bełchatów)
Władysław Michalak (Piotrków Trybunalski)
Zygmunt Franciszek Michniewicz (Łódź)
Eugeniusz Józef Pasak (Zgierz)
Ryszard Piekarski (Tomaszów Mazowiecki)
Władysław Sitarek (Konstantynów)
Czesław Sobczak (Łódź)
Wiesław Sokołowski (Łódź)
Zdzisław Hipolit Staniewski (Łódź)
Jan Szladerba (Radomsko)
Czesław Szmaja (Zduńska Wola)
Jan Nepomucen Szprokoff (Łódź)
Klemens Szulczewski (Łódź)
Czesław Tomczyk (Łódź)
Ludwik Walczak (Piotrków Trybunalski)
Jan Czesław Wojtanowicz (Łódź)
Kazimierz Wójcik (Łódź)
Janusz Henryk Zawierucha (Kutno)
Tadeusz Zieliński (Piotrków Trybunalski)

Jubileusz 70-lecia urodzin w 2005 r. obchodzili:

Józef Andrysiak (Żychlin)
Zygfryd Bodecki (Piotrków Trybunalski)
Ryszard Cezary Chrapowicki (Łódź)
Józef Antoni Ciach (Łódź)
Jan Defiński (Łódź)
Czesław Dudziński (Skierniewice)
Eustachiusz Waldemar Dulny (Popów)
Miroslaw Bronisław Dychto (Pabianice)
Jan Gałazka (Łódź)
Henryk Gratel (Pabianice)
Bolesław Gruszecki (Łódź)
Ryszard Huben (Łódź)
Halina Jałocha (Łódź)
Marian Jan Kacprzak (Łódź)
Florian Kaczmarek (Łódź)
Zdzisław Kopka (Piotrków Trybunalski)
Zdzisław Józef Kowalski (Łódź)
Jerzy Jan Krajewski (Łódź)
Maria Kurtycz (Łódź)
Miroslaw Kwieciński (Łódź)
Ryszard Lessman (Łódź)
Leszek Teodor Marzantowicz (Sieradz)
Mikołaj Ryszard Matuszewski (Łódź)
Roman Mysiakowski (Zgierz)
Kazimierz Osiecki (Łódź)
Alicja Pasek (Łódź)
Henryk Piasecki (Kutno)
Stanisław Pietrasik (Łódź)
Tadeusz Pilc (Zduńska Wola)
Kazimierz Plak (Skierniewice)
Ireneusz Polak (Łódź)
Józef Połec (Kalinów)
Paweł Władysław Saar (Łódź)
Stanisław Stachowicz (Bełchatów)
Zdzisław Uznański (Zduńska Wola)
Bolesław Włodarczyk (Łódź)
Andrzej Wójcikiewicz (Kutno)
Henryk Wójtowicz (Opoczno)
Andrzej Wojciech Zakrzewski (Łódź)

Szanownym Jubilatam składamy serdeczne życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz sukcesów na wszystkich obszarach Ich działalności.

SZKOLENIA

na które zapraszamy członków ŁOIIB

CZAS	MIEJSCE	PROBLEMATYKA
9 grudnia 2005 r. godz. 15.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Ochrona odgromowa obiektów budowlanych na podstawie nowych norm przedmiotowych – część II <i>prof. Andrzej Sowa (Politechnika Białostocka)</i>
9 stycznia 2006 r. godz. 16.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Umowy dotyczące robót budowlanych. <i>mgr Magdalena Rytwińska, radca prawny (Łódź).</i>
13 stycznia 2006 r. godz. 16.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Oświetlenia elektryczne – część II <i>dr inż. Wiesława Pabjańczyk (Instytut Elektroenergetyki PŁ i Komitet Oświetleniowy PKN)</i>
20 stycznia 2006 r. godz. 16.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Ochrona przeciwporażeniowa w instalacjach elektrycznych. Uziemienia <i>dr inż. Andrzej Kanicki (Instytut Elektroenergetyki PŁ)</i>
9 lutego 2006 r. godz. 16.30	Skierniewice, Hotel Polonia, ul. Reymonta 18	Przepisy przeciwpożarowe w projektowaniu i wykonawstwie budowlanym <i>mgr inż. poż. Mariusz Wielgosz</i>
17 lutego 2006 r. godz. 16.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Ochrona przeciwporażeniowa w instalacjach elektrycznych <i>mgr inż. Michał Szykowski (Instytut Elektroenergetyki PŁ)</i>
20 lutego 2006 r. godz. 16.00	Bełchatów, Sport Hotel ul. 1 Maja 63 Sala konferencyjna I p.	Proces budowlany wg znowelizowanej ustawy Prawo budowlane <i>mgr inż. arch. Mariola Berdysz (Warszawa)</i>
24 lutego 2006 r. godz. 16.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Zasady projektowania podczyszczalni ścieków deszczowych <i>dr inż. Jerzy Przybiński (Politechnika Łódzka)</i>
3 marca 2006 r. godz. 16.00	Siedziba ŁOIIB przy ul. Północnej 39 w Łodzi	Proces budowlany wg znowelizowanej ustawy Prawo budowlane <i>mgr inż. arch. Mariola Berdysz (Warszawa)</i>
17 marca 2006 r. godz. 16.00	Sieradz, Starostwo Powiatowe Plac Wojewódzki 3	Bezpieczeństwo i higiena pracy podczas wykonywania robót budowlanych – informacja. Plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia <i>mgr inż. Dagmara Kupka (Okreg. Insp. Pracy w Łodzi)</i>

Ze względów organizacyjnych prosimy uczestników szkoleń o wcześniejsze zgłoszenia, których należy dokonywać w biurze ŁOIIB lub telefonicznie: (042) 632 97 39, względnie faksem: (042) 630 56 39 lub e-mailem: lod@piib.org.pl.
Członkowie Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa korzystają bezpłatnie nie tylko ze szkoleń, lecz również z serwowanych czasami posiłków.
Jeżeli zachodzi konieczność dostarczenia materiałów szkoleniowych – preferujemy osoby, które dokonały wcześniejszego zgłoszenia uczestnictwa.

Co słyhać w Warszawie?

Tym razem mamy tylko jedną wiadomość. Mianowicie, podczas ostatniego posiedzenia Krajowej Rady (5 października br.) jej Sekretarz dr inż. Janusz Rymsza oświadczył, że publikowane w tej rubryce informacje są dobierane tendencyjnie, przez co w niekorzystnym świetle przedstawiają działalność władz Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. A jest to niewskazane, szczególnie w sytuacji niezbyt korzystnego klimatu, jaki został ostatnio wytworzony wokół korporacji zawodowych.

W związku z powyższym, Redakcja „Kwartalnika Łódzkiego” korzystając z konstytucyjnie zagwarantowanej wolności słowa pozwala sobie zamieścić następujące oświadczenie.

OŚWIADCZENIE REDAKCJI

Kącik zatytułowany „Co słyhać w Warszawie?” ukazuje się już od ponad roku w „Kwartalniku Łódzkim”, który jest biuletynem Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Podczas redagowania tego kącika korzystaliśmy z materiałów przesyłanych do naszej Izby przez Krajowe Biuro Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, w związku z czym nigdy nie wątpiliśmy, że zawierały one informacje prawdziwe. Skoro jednak Pan Sekretarz Krajowej Rady PIIB uważa, że prawda może wyrządzić szkody samorządowi zawodowemu inżynierów budownictwa, Redakcja „Kwartalnika Łódzkiego” czuje się zmuszona zawiesić wydawanie inkryminowanego kącika.

www.lod.piib.org.pl

Zapraszamy wszystkich członków naszej Izby do odwiedzania naszej strony internetowej (www.lod.piib.org.pl).

Znajdą tu Państwo m.in. przydatne informacje o naszej Izbie i obowiązujących aktach prawnych oraz nadsyłane do naszego biura oferty pracy. Nie jest to forma pośrednictwa pracy, a jedynie sposób przekazania informacji o bieżących potrzebach naszego środowiska. Dlatego ogłoszenia zamieszczamy bezpłatnie.

Na naszej stronie internetowej można również znaleźć w zakładce „Lista członków” indywidualne numery kont do wpłaty składek na ŁOIIB oraz indywidualne numery kont do wpłaty składek na ubezpieczenia OC i KIIB.

Z żałobnej karty

Non omnis moriar...

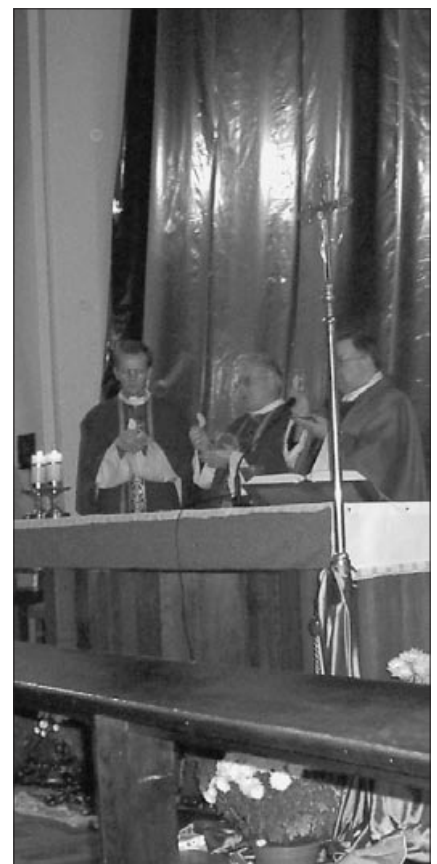
Jak co roku 2 listopada br. w Dzień Zaduszny w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych przy ul. Wodnej 36 w Łodzi odprawiona została Msza św. w intencji zmarłych członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

W ostatnim czasie odeszli od nas na zawsze niżej wymienieni członkowie Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa:

Józef Chyży	Ryszard Nowosielski
Władysław Grzesiak	Maciej Olszewski
Marek Janus	Romuald Sadowski
Stanisław Jędrasik	Tadeusz Sędzikowski
Krzysztof Józwiak	Jan Smulski
Sylwester Krawczyk	Jan Wilczak
Henryk Matusiak	Henryk Wiśniewski
Andrzej Nowocin	Mirosław Zajac

Mirosław Zubrzycki

Zatrzymajmy się zatem na chwilę i uczcijmy pamięć naszych zmarłych Kolegów.



Informacje o składkach

W celu odebrania pierwszego zaświadczenia należy stawić się osobiście (lub dać komuś swoje pisemne pełnomocnictwo) z dowodem osobistym i z dowodami wpłat:

- 150 zł (za 6 miesięcy) lub 300 zł (za 12 miesięcy) na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa (termin ważności zaświadczenia uzależniony jest od wysokości składki wpłacanej na konto Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa),
- 160 zł (za 12 miesięcy) – z czego 100 zł przeznaczone jest na ubezpieczenie OC a 60 zł na Krajową Izbę Inżynierów Budownictwa (KIIB).

UWAGA! Każdy członek Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa ma indywidualne numery kont: do

wpłaty składki na ŁOIBB oraz do wpłaty składki na ubezpieczenie OC i KIIB.

Numery kont indywidualnych można sprawdzić na naszej stronie internetowej (www.lod.piib.org.pl) w zakładce „lista członków” oraz na stronie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa (www.piib.org.pl).

Ważność zaświadczenia liczy się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po tym, w którym dana osoba została wpisana na listę członków Izby na mocy uchwały Rady ŁOIBB.

Gdy kończy się termin ważności zaświadczenia należy na 15 dni przed jego upływem (w celu usprawnienia pracy biura prosimy jednak o dokonywanie wpłat **z wyprzedzeniem 30-dniowym**) wpłacić składkę na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa (odpowiednio 150 lub 300 zł)

UWAGA!

Członkowie naszej Izby, którzy otrzymali przypomnienie informujące, że nie opłacali składek członkowskich przez 6 miesięcy, proszeni są o **niezwłoczne** uiszczenie zaległych opłat. W przeciwnym wypadku zostaną zawieszony w prawach członka Izby.

Osoby zawieszony w prawach członka ŁOIBB nie mogą liczyć na przywileje przysługujące członkom naszej Izby, np. nie otrzymują „Kwartalnika Łódzkiego” czy też „Kalendarza ŁOIBB”.

Osoby zawieszony na własny wniosek w prawach członka ŁOIBB, przy wznowieniu członkostwa są jednorazowo zwalniane z wnoszenia opłaty wpisowej w wysokości 100 zł.

i 160 zł na konto KR PIIB w przypadku gdy upłynęło 12 miesięcy od poprzedniej wpłaty.

Po wpłynięciu ww. opłat biuro ŁOIBB wysła członkowi listem poleconym zaświadczenie, ważne odpowiednio 6 lub 12 miesięcy.

Ubezpieczenia

Broker i doradca ubezpieczeniowy PIIB – firma Hanza Brokers – oferuje członkom Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa nowe propozycje ubezpieczeniowe:

- **Ubezpieczenia budowlano-montażowe w dwóch zakresach (podstawowym i rozszerzonym).** Ubezpieczenie inwestycji w toku realizacji. Tryb zawarcia ubezpieczenia jest uproszczony, stawki i warunki preferencyjne – od 0,95% wartości kontraktu.
- **Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.** Niezbędny element ochrony ubezpieczeniowej dla podmiotów gospodarczych posiadających osobowość prawną, w innych przypadkach – istotne uzupełnienie obowiązkowego OC, coraz częściej wymagane przy przetargach lub realizacji kontraktów. Specjalna zniżka z tytułu członkostwa w Izbie.
- **Ubezpieczenia na życie Finlife-Inżynier** Oferta kierowana głównie do osób wykonujących zawód o większym stopniu ryzyka. Składa się z trzech pakietów: „Rodzina”, „Zdrowotno-wypadkowy” (podwyższona

suma ubezpieczenia w świadczeniu z tytułu wypadku przy pracy), „VIP-1”. Atrakcyjna cena, uproszczone procedury przystąpienia do umowy ubezpieczenia.

- **Ubezpieczenie dodatkowe na wyższe sumy gwarancyjne.** Dodatkowa umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie na sumę gwarancyjną przewyższającą równowartość 50.000 EUR. Istnieją następujące limity odpowiedzialności na każde zdarzenie z dodatkową składką roczną:

- od dodatkowej sumy ubezpieczenia 100.000 EUR – składka dodatkowa 220 zł
- od dodatkowej sumy ubezpieczenia 200.000 EUR – składka dodatkowa 450 zł
- od dodatkowej sumy ubezpieczenia 300.000 EUR – składka dodatkowa 800 zł
- od dodatkowej sumy ubezpieczenia 400.000 EUR – składka dodatkowa 1.300 zł
- od dodatkowej sumy ubezpieczenia 500.000 EUR – składka dodatkowa 1.800 zł

- **Zniżki w ubezpieczeniach indywidualnych Allianz**

- ubezpieczenia mieszkań/budynków – 30% zniżki
- ubezpieczenia komunikacyjne OC obowiązkowe – 10% zniżki (w przypadku ubezpieczenia OC obowiązkowego oraz ubezpieczenia mieszkania/budynku – 15% zniżki, w przypadku ubezpieczenia OC obowiązkowego, mieszkania/budynku oraz firmy – 20% zniżki)
- ubezpieczenia NNW – Następstwa Nieszczęśliwych Wypadków – 10% zniżki
- ubezpieczenia turystyczne – 10% zniżki (Globtroter, koszty leczenia za granicą).

- **Ubezpieczenie Allianz Podatnik.** Nowa oferta adresowana do podatników – ubezpieczenie obsługi kosztów sporów podatkowych z organami podatkowymi i organami kontroli skarbowej, zapewniające usługi profesjonalnego doradcy podatkowego, zastępstwo pełnomocnika w trakcie trwania procesu oraz pokrycie jego kosztów.

Wszystkich zainteresowanych wyżej przedstawionymi ubezpieczeniami lub szczegółowymi informacjami ich temat zapraszamy do kontaktu z brokerem (Hanza Brokers Sp. z o.o. ul. Grunwaldzka 48/50, 80-241 Gdańsk, numer infolinii: 0-801 384 666, www.hanzabrokers.pl, e-mail: hanza@hanzabrokers.pl).